

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Skandal przy ciągnięciu dolarówki Brak 50 zwitków wyłączał z losowania 50 tys. numerów Dzięki obecnej publiczności usunięto skutki niedbalstwa urzędników

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczorajsze ciągnięcie dolarówki (pierwszej nowej, III serii), odbyło się w niezwykle podnieconej atmosferze i zamiast o godz. 10 rano, rozpoczęło się dopiero o godz. 10.55, i to tylko dzięki temu, że zdołano zażegnać burzę protestów, jaka się rozległa na sali, szczególnie wypełnionej publicznością.

Burzę tę wywołał niezwykle i nienotowany dotychczas przy ciągnięciach pożyczki dolarowej fakt, iż w kole brakowało numeru jednego z obecnych na sali.

Zajścia przy losowaniu

Jak zwykle przed ciągnięciem komisja złożona z przedstawicieli urzędu pożyczek państwowych, miasta i rejenta sprawdza, czy w kaszkach znajdują się zwitki ze wszystkimi numerami.

Po sprawdzeniu komisja podpisuje odpowiednie protokoły i zwitki zostają wrzucone do dwu kół szczęścia.

Taką samą czynność dokonywano wczoraj i w międzyczasie przewodniczący zwrócił się do obecnej na sali publiczności z zapytaniem, czy ktoś zechce sprawdzić swój numer.

Ktoś podał na kartce numer 1.452.134.

Okazało się, iż właśnie w pierwszej kaszce brakuje 50 zwitków z początkowymi czterema cyframi od nr. 1450 do nr. 1499.

Bez 50 tysięcy numerów

Przed ciągnięciem bowiem zwitki z numerami znajdują się w dwu kaszkach i wrzucane są po sprawdzeniu do kół szczęścia.

W pierwszej kaszce znajdują się zwitki kartek koloru białego od zera do 1.449, w drugiej kaszce od zera do 999 i są koloru różowego.

Ciągnięcie odbywa się w ten sposób, iż wyciąga się kartkę z pierwszego koła szczęścia, gdzie są początkowe cyfry losu, a więc od zera do 1.499 i następnie z drugiego koła, gdzie są końcowe cyfry losu od zer do 999 i te dwie cyfry stanowią numer wygrywającego losu. Brak tedy w pierwszej kaszce 50-eu zwitków stanowiłoby brak 50 tysięcy numerów.

Niedbalstwo urzędników

Dzięki temu więc, iż przewodniczący zwrócił się do obecnych na sali, by podawali do sprawdzenia swe numery przed końcem sprawdzenia i podpisaniem odnośnego protokołu udało się wykryć niesłychane niedbalstwo urzędników, którzy nie dopatrzyli braku 50 kartek w pierwszej kaszce.

Oburzające to niedołęstwo musi być natychmiast ukarane. Nie wolno bowiem narażać na szwank zaufania szerokich mas do dolarówki.

Po dłuższej naradzie komisji okazało się — jak wyjaśnił dr. Bielak — iż

zawiodła drukarnia, która nie dostarczyła 50 zwitków od numerów 449000 do 499000.

Naturalnie, że takie wyjaśnienie nie uspokoiło publiczności, wśród której poczęły odzywać się głośne protesty.

Ręczne dopisywanie numerów

Zarządzono więc dopisanie ręcznej odpowiedniej ilości numerów, przystąpiono do ciągnięcia. Przedtem jeszcze jeden z obecnych zgłosił wniosek o odroczenie ciągnięcia, celem wyjaśnienia i uporządkowania dostarczonych przez drukarnię zwitków z numerami.

Wniosek ten nie został przyjęty, gdyż, jak wyjaśnił przewodniczący,

nie wolno mu odraczać ciągnięcia dolarówki na inny dzień.

Uzupełniono więc numery i poczęto raz jeszcze sprawdzać przy udziale publiczności. Ktoś na sali powtórnie zażądał sprawdzenia numerów powyżej 1.450.000.

Przedstawiciele miasta dr. Kłyszewski i Rebański oraz notariusz Szymański oświadczyli ponadto, że brak 50 numerów spostrzeżono przed ukończeniem sprawdzenia zwitków przez komisję i podpisaniem przez nią protokołów.

Wskutek tego zajścia ciągnie-

nie odbyło się z godzinnym opóźnieniem.

Zdenerwowanie wśród publiczności, ujawniło się znacznie. Sprawdzono na życzenie obecnych niemal wszystkie zwitki.

Ciągnięcie

Wreszcie po zażegnaniu burzy i po wyjaśnieniu wielu pytań i niejasności przystąpiono do ciągnięcia.

Wyniki jego: podajemy na stronie 4-ej.

Należy zaznaczyć, że jedna z głównych wygranych — 1.000 dolarów — padła na nr. 491613, który znajdował się wśród numerów, dopisanych w ostatniej chwili ręcznie

Podatki, podatki, podatki

Dzisiaj rozpocznie się dyskusja nad wnioskiem B. B. w sprawie zmiany konstytucji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejmowe wypełniła dyskusja w sprawie podatku wyrównawczego dla wsi. Przedstawiciele B. B. oraz przedstawiciele rządu usiłowali przekonać izbę, że

nie jest to podwyższenie podatku, a jedynie jego stabilizacja.

Opozycja dowodziła, że jest to nie tylko stabilizacja dotychczasowego stanu prowizorycznego, lecz również podniesienie podatku, gdyż dotychczas poda-

tek ten obowiązywał jedynie na terenie b. Kongresówki.

Politykę samorządową rządu scharakteryzował w bardzo ostrych słowach pos. Dubois (PPS.) Zdaniem jego rząd grzebie samorządy. Obecny podatek jest tylko nową formą

podatku.

„Zaczął się od zapalczyki, później przyszedł fundusz drogowy, eksportowy wreszcie mamy podatek wyrównawczy“ — mówił pos. Dubois

Na to jeden z posłów B. B. ironicznie: „No i będzie podwyższenie podatku od kart.

Pos. Dubois: „Mnie to nie martwi, ale są ludzie, którzy lubią kłaść pasjanse“.

Głos z ław B. B.: „To stare baby“

Pos. Dubois: „Bywają i dziadkowie“

W rezultacie ustawę przyjęto w brzmieniu rządowym.

Na posiedzeniu dzisiejszym dyskutowany będzie wniosek B. B. w sprawie zmiany konstytucji.

Gaz cuchnący w parlamencie belgijskim

BRUKSELA, 1 III. (PAT). — Siedzeniu izby deputowanych Jak donoszą dzienniki, na poobstrakcyjności użyli gazów cuchnących. Około 30 deputowanych doznało lekkich objawów zatrucia. Władze prowadzą śledztwo.

Wskrzeszenie dawnej Ententy

Jednolity front na konferencji rozbrojeniowej
Pożyczka francuska dla Włoch zapewniona

PARYŻ, 2.3. — Cała prasa dziśjsza na naczelnych miejscach zajmuje się sprawą osiągniętego porozumienia w kwestji rozbrojenia na morzu.

Szczegóły techniczne umowy morskiej są narazie jeszcze nieznanne. W ogólnych zarysach Francji przyznano przewagę 150,005 ton nad flotą włoską. Parytet flotowy między Włochami i Francją odnosić się będzie jedynie do krążowników i pancerników, w dziedzinie łodzi podwodnych Francja uzyskała poważną przewagę nad Włochami.

Ważniejsze niż ustalenie ostatecznych cyfr tonażu obu flot, są według zgodnego zdania wszyst-

kich dzienników polityczne następstwa umowy.

WIELKIE ZWYCIĘSTWO FRANCJI



Henderson.

CJI I HENDERSONA POLEGA NA TEM, ŻE UDAŁO SIĘ WŁOCHY WCIĄGNĄĆ W KRĄG DAWNYCH ALIANTÓW.

Współdziałanie nowej ententy okaże się przede wszystkim na konferencji rozbrojeniowej, gdzie ujawni się JEDNOLITY FRONT PRZECIWNIEMIECKIM TEZOM ROZBROJENIOWYM.

Niemniej ważne będą gospodarcze następstwa umowy morskiej. POŻYCZKĘ FRANCUSKĄ DLA WŁOCH MOŻNA UWAŻAĆ ZA ZAPEWNIONĄ, co oczywiście nie pozostanie bez wpływu na życie gospodarcze innych państw.

Premjera filmu Chaplina

Niezwykłe podniecenie ogarnęło stolicę Anglii

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

Londyn, 27 lutego.

Dzisiaj, w piątek, wieczorem o godz. 20 min. 15 stanie się to, o czym, jeśli wierzyć prasie, mówi od szeregu dni cały Londyn i wszyscy londyńczycy. Dzisiaj wieczorem w teatrze „Dominion”, jednym z najnowszych i największych wariete Londynu, odbędzie się europejska prapremjera filmu Chaplina „Światła wielkiego miasta”.

Już od tygodnia, od chwili przybycia bohatera tego filmu do stolicy Anglii, londyńczycy są dosłownie poinformowani o każdej godzinie życia Chaplina, wyjąwszy chyba tych kilka godzin, które Charlie poświęca na intymniejsze stosunki z Morfeuszem.

Wiadomo powszechnie, że był on na zarezerwowanej dla „dostojnych gości” galerji w izbie gmin i że członkowie parlamentu, którzy zazwyczaj mają pogardę dla wszystkiego, co nie dotyczy izby, zadzierali swe szanowne głowy w stronę tej galerji, nie zwracając zupełnie uwagi na speakera.

Wiadomo, że Charlie odwiedził swoją starą szkołę w East-End, że pił tam herbatę z dziećmi, fundował ciastka i podarował szkole filmowy aparat projekcyjny.

Widziano już fotografie, na których ten wybraniec losu za-

żywał wzmagającego trawienie spaceru z premierem ministrów po parku w Chequers, lub też po śniadaniu u lady Astor stanął przed obiektywem w towarzystwie nie tylko szanownej go spodyni, ale również słynnej Amy Johnson i nieśmiertelnego Bernarda Shawa. To, że Chaplin jadł już obiad u Chamberlaina, Churchilla i Sassona, przestało być sprawą prywatną tych gościnnych ludzi.

Wiadomo również, że na dzisiejszej premjerze, poczynając od ministra spraw wewnętrznych Clynesa, będą wszyscy, którzy uważani są, lub pragną być uważani za londyńskie towarzystwo, a mogą prztem zapłacić za bilet wstępu. Bowiem dzielny dyrektor teatru „Dominion” nie omieszkął zawiadomić opinji publicznej iż ma wiele kłopotów z zaspokojeniem wszystkich życzeń o miejsca na premjerę. Otrzymał on setki listów z czekami in blanco w sprawie zarezerwowania miejsca. przyczem petenci pozostawili do jego uznania wpisanie sumy za zarezerwowane bilety. Ale nawet normalna cena biletu jest nienajgorsza, jak na przedstawienie kino we: 24 szylingi (55 złotych) za dobre miejsce.

Ale właśnie to bawi tutejsze społeczeństwo. Jego bohatero-



Lotniczka Anny Johnson—Chaplin — Lady Astor — Bernard Shaw.

wie, królowie filmu, czy inni, muszą być kosztowni. „English man lov a lord”, a jeśli nawet nie jest on lordem, to przynajmniej musi mieć dokoła siebie to wszystko, co w wyobrażeniu szerokiego ogółu cechuje lorda: pieniądze, przepych i sensację.

Ta premjera jest jednak połączona z pewną techniczną przeszkodą, która utrudni „życie” nie tylko tym setkom ciekawych którzy przy każdej okazji tak chętnie podziwiają zjazd bogatych i szczęśliwych, ale również samym podziwianym, przedzierającym się na widowisko. Teatr „Dominion” leży na skrzyżowaniu dumnej Oxford-street z szeroką, ale wulgarną Tottenham Cork Road.

Pod placykiem, który z tego skrzyżowania powstaje, znajduje się stacja kolei podziemnej, gdzie w grudniu ubiegłego roku pękła główna rura wodociągów miejskich, rozmaczając całkowicie bruk drewniany i zatapiając wspomniany dworzec podziemny. Na całym placu po dzień dzisiejszy zerwany jest bruk i ruch kołowy odbywa się bocznymi ulicami. Podjazd do teatru sprawi dzisiaj nielada kłopot poczciwym policjantom, stawiając szoferów wobec wielkich zadań strategicznych.

Poor Yorick.

Londyn, 28 lutego.

Wczoraj odbyła się zapowiedziana premjera europejska filmu Chaplina „Światła wielkiego miasta”. Entuzjazm elity towarzyskiej Londynu, która oczywiście zapelniała do ostatniego miejsca olbrzymią salę teatru „Dominion”, przeszedł wszelkie oczekiwania.

Tłumy, którym nie udało się zdobyć biletów wejścia, około godziny 7 wieczorem w liczbie kilkunastu tysięcy osób otoczyły budynek teatru, pomimo wichury i ulewnej deszczu. Przez dłuższy czas ze stoicyzmem oczekiwano przybycia Chaplina. Naraz rozległy się głośnie oklaski i oczom zebranych ukazał się Charlie, wysiadający ze zwykłej taksówki. Ukazał on się oczom tłumów w takim samym przebraniu, w jakim cały świat podziwiał go na ekranie: melonik na uszach, gietka laseczka, spodnie w harmonijkę, nieśmiertelne trzewiki w kształcie czółen i wąsiki, które już przeszły do historii. W mgnieniu oka wszystkie kordony policyjne zostały przerwane, Chaplina otoczono, ściśnięto i porwano w ramiona. Niestety, to nie był prawdziwy Chaplin! Jakiś dowcipniś, pragnąc ochronić prawdziwego Chaplina przed niebezpieczeństwem

uduszenia przez rozentuzjzowane tłumy, przyjął dobrowolnie postać wielkiego artysty, spełniając rolę piorunochronu. Tłum nie zdążył jednak zareagować, gdyż nagle otworzyło się okno balkonowe na II piętrze i w świetle trzech reflektorów ukazał się Charlie we własnej osobie. Wyraźnie wzruszony Chaplin uśmiechnął się, złożył ukłon i posłał tłumom kilka powietrznych pocałunków. Po upływie kilku minut Chaplin w stroju wieczorowym ukazał się w łożu na widowni w otoczeniu zaproszonych osób, mając z jednej strony u boku Bernarda Shawa, z drugiej zaś — lady Astor.

Po skończonym przedstawieniu zerwał się huragan oklasków i okrzyków, tak, że Chaplin musiał ukazać się na scenie. Wygłosił on do zebranych dowcipne przemówienie, wyrażając radość z powodu przyjęcia i dziękując za gorące uczucia, jakich nie szczędził mu Londyn — jego miasto rodzinne.

Wyjazd Chaplina z teatru odbył się z wielkimi trudnościami, a przejście do samochodu zdołał skutecznie jedynie dzięki łuzinowi policjantów-olbrzymów, którzy utworzyli kordon nie do złamania. Artysta udał się do hotelu „Carlton”, gdzie wydał obiad dla 200 zaproszonych osób — elity towarzyskiej Londynu.

P. Y.

Odznaczenia Chaplina

W kołach politycznych Londynu omawiana jest kwestja nadania Chaplinowi, jako obywatelowi W. Brytanji, szlachectwa i tytułu Sir. W Paryżu zaś, gdzie Chaplin będzie asystował wkrótce na premjerze swego filmu „Światła wielkiego miasta”, minister sprawiedliwości Leon Berard, wielbiciel talentu Charlie, złoży Briandowi, jako ministrowi spraw zagranicznych, wniosek w kwestji nadania Chaplinowi komandorji Legji Honorowej.

Dzieweczę z Montparnasse'u

Georgie Manners, młoda angielfka, której nie powiodła się karjera śpiewacza, sprzedaje na ulicach Paryża nuty, popularyzując melodję śpiewem.

Pomaga jej Zuza, towarzysząc jej śpiewem i grą na harmonji. Zuza kocha Georgie'a, lecz ona nie chce zostać jego żoną. Obie przymierają z głodu i Zuza namawia Georgie'a do kradzieży. Pewnego wieczora, kiedy obydwie jak zwykle sprzedają swe nuty, policja urządza obławę

dalszy ciąg arcyciekawego tego filmu wkrótce na ekranie kino-teatru???

 <p>KINO-TEATR PALACE Piotrkowska 108.</p> <p>Wspaniała ilustr. muzyczna pod kierunkiem L. KANTORA.</p> <p>Początek seansów o g. 4 p. p., w soboty i niedziele o g. 12. Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.</p>	<p>Dziś premjera! Wspaniała uczta dla kinomanów!</p> <p>— I. —</p> <p>UCIECZKA OD MIŁOŚCI Wzruszający dramat na tle miłości uroczego dziewczęcia z Luna-Parku.</p> <p>W rolach głównych: Uroczą i rasową JENNY JUGO młody, czarujący, piękny Włoch ENRICO BENFER.</p>	<p>Rewelacyjny podwójny program!</p> <p>— II. —</p> <p>NIE ODCHODŹ ODE MNIEM!</p> <p>Wesołe, arcyppikantne przygody z życia „małżeństw na próbie”</p> <p>W rolach głównych: piękny bohater „RIO RITY” John Boles i prześliczna LEATRICE JOY</p>
---	---	--

Obalenie prezydenta i rządu

Junta wojskowa pertraktuje z powstańcami w Peru

NOWY JORK, 2.3. — Zarówno armia lądowa, jak i marynarka wojenna, wystosowały do prezydenta Peru, Sanchez Cerro, ultimatum,

domagające się natychmiastowego ustąpienia rządu, celem uniknięcia wojny domowej. Pod presją tego żądania prezy-

dent Cerro ustąpił z gabinetu. Władzę objęła nowa junta wojskowa, na której czele stanął jako tymczasowy prezydent, dotychczasowy prezes najwyższego trybunału, Ricardo Elias.

Junta nawiązała natychmiast rokowania z powstańcami w Arequipa. Ogólnie przypuszczają, że rewolucjoniści poddadzą się władzy nowego rządu i udzielią mu poparcia.

P. Duch wojewodą pomorskim?

WARSZAWA, 2.3. — W kołach politycznych rozszły się wiadomości, że w niedługim czasie ma nastąpić zmiana na stanowisku wojewody pomorskiego.

Dotychczasowy wojewoda p. Lamot ma ustąpić a na jego miejsce ma być powołany pos. Kazimierz Duch, b. wicewojewoda i b. dyr. departamentu samorządowego.



Białe i zdrowe zęby przez

KALODONT

Sensacyjny proces moskiewski

rozpoczął się wczoraj przy demonstracjach tłumów

Wszyscy oskarżeni przyznają się do popełnienia zarzucanych im przestępstw

MOSKWA, 2 marca. — Wczoraj wieczorem rozpoczął się w sowieckim sądzie najwyższym wielki proces przeciwko 14 mieższewikom, oskarżonym o przygotowywanie wojny interwencyjnej

i utrzymywanie stosunków z II międzynarodówką, która miała spiskować przeciwko mi.

(Akt oskarżenia podaliśmy w numerze niedzielnym „Głosu Porannego” — Przyp. Red.)

Inscenizacja tego procesu żywo przypomina proces dartyi przemysłowej. Prasa ogłasza więc rezolucje organizacji komunistycznych, domagających się kary śmierci dla wszystkich oskarżonych.

Ubezpieczenie na starość

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Grupa PPS i NPR złożyła wczoraj do łaski marszałkowskiej wniosek w sprawie przedłożonej przez rząd ustawy ubezpieczeniowej wraz z ubezpieczeniem na starość i od inwalidztwa. Projekt ten wniósł w lutym roku 1929 minister Jurkiewicz, wycofał go zaś w maju minister Prystor.

Tyfus plamisty niesie śmierć w Małopolsce Wschodniej

LWÓW, 2 marca. (Pat.) — Epidemja tyfusu plamistego, na który zachorowało w powiecie czortkowskim 15 osób, pociągnęła nowe ofiary w ludziach. W ostatnich dniach zachorowało znowu 7 osób, z których 4 zmarły. Na miejsce epidemji wysłano z Tarnopola wzmocnioną kolumnę sanitarną.

Pożar willi Trockiego

Pastwą płomieni padły rękopisy. — Korespondencja z Leninem ocalała

STAMBUL, 2.3. — W dniu wczorajszym wybuchł groźny pożar w willi Trockiego, położonej na wyspie Principo.

Mimo usilnej akcji ratunkowej willa splonęła doszczętnie, a Trocki z rodziną ledwie uszedł śmierci.

Pastwą płomieni padło całe wewnętrzne urządzenie willi wraz z

Proces odbywa się w Domu Sowietów.

Zorganizowano go jako wielkie widowisko. Członkowie organizacji komunistycznych do

sali sądowej przybywali pochodami z transparentami i sztandarami.

Na transparentach widnieją napisy:

„Śmierć zdrajcom! „Precz ze zdrajcami proletariackiej ojczyzny!” i t. p.

Zrazu obiegały pogłoski, że proces zostanie odroczone.

Pogłoski nie sprawdziły się.

Późnym wieczorem przed gmachem sądu odbyły się demonstracje, przyczem delegacja demonstrujących robotników wręczyła przewodniczącemu sądu rezolucję, domagającą się stracenia wszystkich oskarżonych, nazwanych w rezolucji

„wścieklemi psami kontrrewolucji”.

Podobnie, jak w procesie Ramzina.

oskarżeni przyznają się bez zastrzeżeń do popełnienia zarzucanych im przestępstw, recytując cały przebieg swej działalności kontrrewolucyjnej.

Badanie nadużyć wyborczych

Opozycja domaga się wybrania nadzwyczajnej komisji sejmowej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Jak już donosiliśmy do sejmiku został zgłoszony wniosek Ch. D., PPS., NPR, i Kl. Chłopskiego, domagający się wybrania nadzwyczajnej komisji sejmowej dla zbadania nadużyć, popełnionych przy ostatnich wyborach do obu izb parlamentarnych. W uzasadnieniu wniosku, zawartem na sześciu stronach maszynowego pisma czytamy m. in: „Nad wyborami temi, — brzmi wniosek, — zawiśła ręka ówczesnego rządu, który za wszelką cenę postawił zdobyć posłuszną dla siebie większość w sejmie. Wyomownym tego dowodem jest oświadczenie min. spraw wewnętrznych

p. Składkowskiego na komisji budżetowej w dniu 9 stycznia br., które brzmi: „Ponieważ uważam, iż najlepszą drogą wiodącą nas w przyszłość jest ta, którą prowadzi Polskę marsz. Piłsudski, więc postanowiłem i poleciłem starostom wszelkimi legalnymi środkami doprowadzić do tego, by zatryumfowała idea marszałka Piłsudskiego”.

Dalej następuje obszerny wyliczenie przykładów, jak starostowie zrozumieli to polecenie. W uzasadnieniu wnioskuodawcy przytaczają sprawę Brześćcia, a następnie szereg przykładów z zakresu tworzenia komitetów wyborczych „jedynki”.

W dalszym ciągu uzasadnienie

mówi o unieważnieniu list wyborczych, o przekreśleniu prawa wolności agitacji, o napadach na lokale, zebrania stronnictw opozycyjnych i o udziale urzędników, a w pierwszym rzędzie nauczycieli w agitacji wyborczej na rzecz list prorządowych. Dalej uzasadnienie przytacza szereg konkretnych przykładów.

Wkońcu wymienione są praktyki, uprawiane podczas dni głosowania, obszerny opis sposobów agitowania przy urnach na prowincji i propagandy nawet na rzecz jawnego głosowania, oraz przykłady nadużyć przy obliczaniu wyników wyborów.

Sąd katowicki odrzucił dowód prawdy w sprawie Brześćcia, dopuszczony przez sąd w Bydgoszczy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Katowicki sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę „Polonji” o przedruk artykułu „Gazety Bydgoskiej” w sprawie Brześćcia, który to artykuł będzie treścią rozprawy w dniu 5 marca r. b., gdyż sąd bydgoski dopuścił przeprowadzenie dowodu prawd.

Sąd katowicki ofiarowanego dowodu prawdy nie dopuścił i skazał redaktora odpowiedzialnego „Polonji” na miesiąc więzienia, ponadto zatwierdził czereg konfiskat tego pisma i również odrzucił wniosek oskarżo-

nego o dopuszczenie dowodu prawdy.

To załatwienie sprawy jest charakterystycznym precedensem dla rozpoczynającego się w czwartek procesu bydgoskiego.

Posel Lewicki przeniesiony z więzienia do szpitala

LWÓW, 2 marca. — Przebywający od czterech miesięcy w więzieniu lwowskim były prezes UNDO, poseł Dymitr Lewicki zachorował poważnie na serce.

Na mocy zezwolenia ministerstwa sprawiedliwości został on przeniesiony do sanatorium Czerwonego Krzyża, gdzie pozostaje pod inwigilacją policji.

Za kaucją 10 tys. złotych wypuszczony został dnia 28 lutego z więzienia we Lwowie były poseł UNDA Wł. Celewicz.

Rozszerzony egzamin dojrzałości

Niespodziewane utrudnienia maturalne

Organ nauczycieli szkół średnich „Przegląd Pedagogiczny” ogłasza treść rozmowy delegacji nauczycieli z wiceministrem W. R. i O. P. p. Pierackim. Wicemin. Pieracki zapewnił, że nowy regulamin egzaminu dojrzałości nie zostanie wydany w bieżącym roku. To zapewnienie w dalszym toku rozmowy p. wiceminister atoli o tyle zmienił, że zawiadomił delegację, iż tegoroczni maturzyści tych gimnazjów prywatnych, które otrzymały niepełne prawa szkół średnich państwowych, składać będą t. zw. rozszerzony egzamin dojrzałości, który znacznie się różni od t. zw. zwyczajnego egzaminu dojrzałości i to na niekorzyść abiturjentów. Doład tego rodzaju utrudniony egzamin składali tylko maturzyści tych prywatnych gimnazjów, które posiadały specjalną kategorię t. zw. B z zastrzeżeniem.

Dla tych szkół prywatnych, w których teraz nagle niemal w przeddzień matury wprowadzono nowe utrudnienie, oznacza ono niewątpliwie krzywdę.

„Przegląd Pedagogiczny” stwierdza, że zarządzenie to wydano zbyt późno, z czego wynika, że jego skutki mogą być w wielu wypadkach wprost fatalne.

Zgon miliardera — skąpcza

PARYŻ, 2.III. (PAT) — Ubiegłej nocy zmarł tu b. deputowany Toussaint, miliardera, znany z niebywałego skąpstwa; co ranka zbiegał ze śmietników ogryzki chleba i zgnile jarzyny. Zmarł skutkiem skąpstwa: od 15 lat naprawiał gałganiami popekaną gumową rurkę gazową. Ubiegłej nocy jakiś gałganek obsunął się i bogacz zmarł skutkiem zaccadzenia się gazem. Miał lat 82.

68 godzin i 13 minut

Nowy rekord długości lotu

ORANT, 4.III. (PAT). Lotnicy Rossoutraut i Rossy pobili rekord światowy długości lotu w zamkniętej przestrzeni, utrzymując się 68 godzin 13 m. Ostatni rekord wynosił 67 g. 13 min.

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 3. III. 1931 R. NR. 23

SZALONY ZAKŁAD

POWIEŚĆ SENSACYJNA MARCINA TURSKIEGO

(Ciąg dalszy)

Stanie pani jeszcze raz przed sądami naszego kraju; wskutek przekłętą systemu, jaki panował w dawnej Rosji, prawda została wtedy zatuszowana, przede wszystkim dzięki wpływowi pani ojca i męża. Będzie pani musiała zdać rachunek z motywów swego czynu, a przede wszystkim opowiedzieć o miejscu, w którym ukryta jest biżuteria księżnej, która powinna należeć do państwa.

Prawdopodobnie będzie pani próbowała wykreślić się od odpowiedzialności, nie stosując się do naszego żądania, dotyczącego natychmiastowego dobrowolnego powrotu, a może nawet będzie pani usiłowała uciec. Byłaby to daremna próba, która jedynie utrudni pani sytuację, bowiem od tej chwili nie spuścimy pani z oczów. Pani chwilowa kryjówka jest przez naszych ludzi tak obstawiona, że wszelka próba ucieczki jest beznadziejna, a przytem połączona z niebezpieczeństwem dla pani i dla przyjaciół.

Oho! — przerwał Malski. — Ci panowie myślą się bardzo, bowiem takimi technicznymi ci przyjacieli jednak nie są, aby się obawiali groźnych im konsekwencji! Posłuchajmy jednak, co ta hołota ma jeszcze do powiedzenia.

Ksenia przetłumaczyła pozostałą część listu.

„Dajemy pani czas do czwartku, 8 bieżącego miesiąca, na uregulowanie wszystkich pani spraw i przygotowanie się do podróży do Rosji. Jeśli pani do czwartku do godziny 6-ej popołudniu nie znajdzie się u nas, to sama pani będzie odpowiedzialną za skutki swego uporczywego lekkośmyślności.

Sowiecka Republika Rad, Przedstawicielstwo w Polsce. Ukończywszy czytanie listu

Ksenia siedziała obok Malskiego ze spuszczoną głową. Malarz wpatrywał się uporemnie w jej twarz, oczekując, że wypowie ona jakąś opinię o całej tej sprawie. Gdy jednak milczała zrozpaczona, a oczy jej napędnęły się łzami, Juljusz powiedział szybko:

— Daj mi ten list! Trzeba działać! Musi interwenjować policja, bo przecież nie chodzi, aby kilku awanturników, mających apetyty na klejnoty zamordowanej księżnej, zastraszyło cię na śmierć. Chyba gdzie się jeszcze w Polsce sposób obrony przeciwko takim lotrostwom. A wreszcie od tego przecież jestem, aby cię bronić dopóki sił mi starczy!

Ksenia smutnie potrząsnęła głową i odpowiedziała drżącym głosem:

— Jakże chcesz, wielki dzieciaku, walczyć z takimi ciemnymi potęgami, zawsze nieuchytne, rozplywającymi się, jak widziadła, a nie opuszczającymi człowieka jednak ani na chwilę. Odnajdą mnie, przychwyć, a wreszcie torturować będą i zamordują, bowiem nie mogę nie powiedzieć, gdyż nie wiem, prócz tego co ci już powiedziałam!

Trwożliwie przytuliła się piękna kobieta do swego obrońcy, jakgdyby chciała jeszcze wyzyskać tych kilka godzin, jakie miała pozostać w jego towarzystwie.

Nagle Juljusz przypomniał sobie karteczkę, przetłumaczoną przez doktora Rodjusza, a wzywając Ksenię na dworzec Główny do pociągu pospiesznego Warszawa — Łódź. Ostroym tonem zapytał, co to ma za związek z wspomnianym przez nią listem.

— Ta karteczka ma również swoją niezwykłą historję: Nazajutrz po nadejściu listu od przedstawicielstwa sowieckiego

znalazłam na podłodze sypialni znowu karteczkę, przytwierdzoną do kamienia, na której napisane było jedynie, abym za żadną cenę nie wracała dobrowolnie do więzienia, bowiem posiadłam wśród sowieckich ludzi opiekuna, który chwilowo musi pozostać anonimowym, ale który jednak spróbuje wyrwać mnie ze szponów moich prześladowców. Poznał on mnie jeszcze w czasie wojny i przeżył ze mną godzinę, której nie zapomni nigdy, gdyż była to najcięższa godzina w jego życiu! Polecał mi, abym we wtorek wieczorem, gotowa do drogi, przybyła do pociągu pospiesznego Warszawa — Łódź, gdzie dowiem się dokładnie wszelkich szczegółów. Ewentualnie dalsze wiadomości znajdę pod marmurową wazą w przedpokoju, a czerwona nitka włniana, zwisająca ze stolika, oznaczająca będzie, że pod wazą ukryty jest list. Opanowały mnie okrutne wątpliwości, gdyż nie mogłam się pozbyć nadziei, że w osobie rzekomego zbawcy znajdę może tego nieznanome-



Myśl straszna, która gnębi ludzkość od darania jej zgiejów odtworzona została kosztem wielu milionów

w obrazie

Ta mara noona sumień, ta zmora nerwowców — oto temat do tego przepięknego arcydzieła

go, który mnie shańbił i zniszczył moje życie, że może on jest tym niekczemnikiem, który posiadał moje bezbronne ciało w owej strasznej godzinie. Ale na stępnie, po spokojnym rozważeniu szczegółów, pomyślałam o pułapce, którą być może chcą zastawić na mnie ci bandyci, aby napewno dostać mnie w swoje ręce.

Nękana takimi wątpliwościami i troskami zastanawiałam się, czy nie będzie najlepszym, jeśli natychmiast wszystko ci opowiem, co się przydarzyło i czego odemnie żądają.

Nie powracałeś jednak, a i pozatem nie nastąpiło nic takiego, co rzuciłoby snop światła na tę sprawę. Zapowiedziane dalsze wiadomości nie nadeszły, podczas gdy ja co chwilę zaglądałam pod marmurową wazę w przedpokoju.

— Nie znalazłaś tam tego listu, gdyż dzisiaj popołudniu, wychodząc z domu, spostrzegłem czerwony nitkę, znalazłem list i zabrałem go z sobą. Ankiewicz kazał go przetłumaczyć i na podstawie jego treści pospieszyliśmy na dworzec. Tak, widzieliśmy jedynie odjeżdżający pociąg pospieszny do Łodzi i byliśmy głęboko przekonani, że znajdujesz się w jednym z wagonów. Jedynie, co nam się udało zaobserwować, to pasażer, który jakoby kogoś oczekiwał, a w ostatniej chwili wskoczył do przedziału i odjechał. To był prawdopodobnie ów „Nemo“ i autor obu listów.

— Jak on wyglądał? Czyście go dokładnie widzieli? — zapytała szybko Ksenia.

— Tak, ale wyda ci się zapewne dziwnym, gdy powiem, że Ankiewicz i ja poznaliśmy w nim Saszę, błędnego kamerdynera barona Krotowa!

Ksenia patrzyła na swego przyjaciela, nie rozumiejąc tego, co on mówi:

— Kim jest Sasza? Kim jest Krotow? Nie znam tych ludzi!

Malski opowiedział kolejno wszystko, co dotyczyło Krotowa i opisał również dokładnie jego lokaja. Ale Ksenia potrząsała wciąż przecząco głową, powtarzając, że absolutnie nie zna tych ludzi i nie pojmuje, co oni mogą mieć wspólnego z jej sprawami.

Juljusz wyraził żal, że Ankwicz odszedł. Dobrze byłoby naradzić się z nim i wysłuchać jego zdania o tych wszystkich tajemniczych sprawach.

Nazajutrz, w środę, Juljusz około południa zatelefonował do Ankwicza. Powiedziano mu jednak, że przyjaciela nie ma w pracowni. Wobec tego Malski musiał sam zasiąść do śniadania, nie tracąc jednak nadziei, że Ankwicz nadejdzie.

Gdy jednak czekał daremnie do godziny 2-ej, poszedł najpierw do kawiarni, w której się zwykle spotykali; ale i tam nie było ani śladu Ankwicza. Minęła 4-ta, a gdy Malskiemu wreszcie znudziło się oczekiwanie, gdyż chciał jeszcze przed wieczorem załatwić szereg sprawunków, była już 5-ta.

Zamyślony włóczył się Juljusz po ulicach. Kupił po drodze koszyczek poziomek dla Kseni i pudełko papierosów. Gdy o 6-ej powrócił do domu i zapytał o Ksenię, stara Janowa odpowiedziała mu, że o 11 przed południem przyszedł do niej jakiś człowiek z listem; la skawa pani natychmiast szybko się ubrała i wyszła do miasta. Dotychczas jeszcze nie powróciła.

D. c. n.

Dr. J. Nadel

akuszerja

i chorob. kobiece

Godz. przyjęć od 3—5 po poł.
Pomorska 7, tel. 127-84.

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Święto dźwiękowej kinematografji polskiej. Najpotężniejsze arcydzieło produkcji krajowej 1931 r.

WIATR OD MORZA

Według motywów STEFANA ŻEROMSKIEGO.

Opracował: Władysław Sieroszewski i Anatol Stern.

Porywający dramat dwóch braci, oficerów łodzi podwodnej, walczących o serce kobiety.

W rolach głównych: **Marja Malicka, Adam Brodzisz, Eugenjusz Bodo, Kaz. Junosza-Stępowski.**

Nad program: **FLOREK—Perła detektywów**
U. IWERKS rywal FLEISZERA.

oraz mistrzostwo świata w hockeju na lodzie w Krynicy

Pocz. o g. 4 pp. ost. o 10.15 w., w soboty, niedziele i święta o 12, ostatni o 10.15. Passe-partouts na przeciąg 10 dni nieważne za wyjątkiem urzędowych (kolor czerwony)

Ceny miejsc: na I-szy seans od 1.— zł. na porankach 75 gr. i 1 zł.



Dźwiękowy Teatr Świetlny
„CASINO”

Dziś i dni następnych!

rewelacyjny film z minionych lat wojny światowej

Plamienna miłość oficera lotnika do kobiety szpiega
Konflikt między poczuciem obowiązku a głosem serca
Motody walki szpiegowskiej
Emocjonujące momenty batalistyczne
Cud techniki kinematograficznej
oto to rewelacyjnego filmu p. t.

Młode Orły

W roli głównej ulubieniec publiczności **CHARLES ROGERS**
w roli kobiety—szpiega piękna **JOAN ARTHUR**

Nadprogram Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.15, w soboty i niedziele poranki od godz. 12 do 3-ej po cenach 1 zł. i 75 gr.

Koniec świata

Wiadomości bieżące

Osobiste

Lodzianin, p. Andrzej Zand, uzyskał tytuł dr. filozofii na uniwersytecie warszawskim, po złożeniu dysertacji p. t. „Łódź rolnicza 1832 — 1793”.

Budżetowe posiedzenie rady miejskiej

W czwartek, t. j. dnia 5 marca r. b. o godz. 19,30, w siedzibie radzieckiej przy ul. Pomorskiej 16, odbędzie się specjalne posiedzenie rady miejskiej.

Na porządku dziennym — obrady nad budżetem zarządu miejskiego na rok administracyjny 1931-32.

Przed przystąpieniem do obrad prezydent m. Łodzi, p. Ziemięcki, wygłosi dłuższe expose, w którym zobrazuje całokształt zamierzeń miejskich na przyszły rok administracyjny. (g)

56.747 bezrobotnych w okręgu przemysłowym łódzkim

Na terenie Państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty: łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki i brzeziński) w dniu 28 lutego 1931 r. w ewidencji było zarejestrowanych poszukujących pracy 56,747 w tym w samej Łodzi 41,687, w Pabjanicach 3,837 w Zgierzu 3,570, w Zdunskiej Woli 2,586, w Tomaszowie Maz. 3,714, w Konstancynie 634, w Aleksandrowie 365, w Rudzie Pabjanickiej 354.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 20,234 bezrobotnych, w samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 16,248 bezrobotnych.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckela (Limanowskiego 37), B. Głuchowski (Narutowicza 4), S. Hamburga (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

Straszna śmierć dozorca

Uduśił się gazem świetlnym w piwnicy

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Cegielińskiej nr. 79 miał miejsce straszny wypadek, ofiarą którego padł dozorca, 58-letni Jan Steblewski.

Steblewski od kilkunastu lat był zatrudniony przy wspomnianej posesji. W dniu wczorajszym o godz. 9-ej rano puścił w ruch motor gazowy, poruszający pompę, tłoczącą wodę do rezerwuaru.

W pewnej chwili nastąpiło przerwianie się pasa rzemiennego. Wobec tego Steblewski zeszedł do piwnicy, aby pas zszyć.

Przez czas dłuższy dozorca nie wracał do domu i poszukiwania za nim nie dały rezultatu; około godziny 11-ej rano domownicy w piwnicy odnaleźli Steblewskiego.

W piwnicy była nagromadzona większa ilość gazu, wydobywającego się ze źle uszczelnionych rur gazowych. W związku z tym wezwano straż ogniową i strażacy weszli do piwnicy w maskach gazowych.

Lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon nieszczęśliwego. Władze policyjne wdrożyły energiczne dochodzenie.

Praca na dwie zmiany

zamiast redukcji pracowników biurowych

Wymówienie pracy pracownikom administracyjnym w fabrykach i przedsiębiorstwach przemysłowych wywołało niezwykle poruszenie w organizacjach pracowniczych w Łodzi i ich centralach warszawskich, które zostały natychmiast o tem zawiadomione.

Dzisiaj lub jutro odbędą się posiedzenia zarządów związków pracowniczych i ustalony zostanie plan działania

Istnieje projekt uniknięcia redukcji pracowników przez redukcję godzin pracy i wprowadzenie dwóch zmian w biurach, by wszyscy dotychczasowi pracownicy mogli nadal pracować, choć mniejszą ilość godzin.

Przedstawiciele związków od będą konferencje z dyrekcjami większych zakładów przemysłowych i od wyniku tych konferencji zależna jest dalsza akcja pracowników umysłowych.

Dnia 2 marca 1931 roku o godz. 6-ej rano zmarła nagle

BALBINA Z FAUSTOW

JAKÓBOWA FICHTENHOLCOWA

przeżywszy lat 60.

Wyprawdzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu wyznaniowej gminy izraelskiej nastąpi w d. 3 marca 1931 r. o g. 1 p. p. O strasnym tym ciosie zawiadamiają

Mąż, córka, syn, synowa, wnuk, siostra, bracia i rodzina.

Zdesperowany ojciec porąbał swe córki a następnie sam się powiesił

We wsi Wizek, powiatu kołnińskiego zamieszkiwał zamożny gospodarz, Władysław Mozal, liczący obecnie lat 42.

Przed dwoma laty Mozal owdowiał. Z pierwszej żony pozostały dwie córeczki, z których jedna, Janina, liczyła obecnie lat 9, zaś druga, Sabinka, lat 4.

W rok po śmierci żony Mozal ożenił się ponownie, z 39-letnią Michaliną Szymanowską, która początkowo odnosiła się do osieroconych dziewcząt dobrze, z czasem jednak zaczęła je maltretować. Ojciec kilkakrotnie wszczynał o to awantury z żoną i nawet karał ją doraźnie, za co jednak w następstwie cierpiała dziewczynki jeszcze bardziej.

W niedzielę ubiegłą w zagrodzie Mozala rozegrała się krwa wa tragedia.

Wobec nowych wypadków maltretowania dzieci przez żywą rodniłą kobietę Mozal pobił żonę dotkliwie, a następnie udał się do szopy po siekiere, którą dokładnie wyostrzył. Macocha, śledząca postępowanie męża, wystraszona uciekła.

Tymczasem Mozal, po powrocie do izby, zamknął się w niej, kilkoma ciosami siekiery poobcinał główki obu dziewczynkom, a następnie zarzucił sznur na gwóźdź u sufitu i powiesił się, zadawszy sobie uprzednio kilka cięć siekiery.

Wystraszona macocha przez dłuższy czas obawiała się po-

wrócić do domu. Gdy wreszcie zajrzała przez okno do izby, spostrzegła straszliwy obraz. Przy pomocy sąsiadów wyłamano drzwi i pośpieszono z pomocą ofiarom tragedii. Pomoc jednak okazała się spóźnioną.

Mieszkańcy wsi, znając motywy, jakie powodowały nieszczęśliwym gospodarzem, usiłowali dokonać samosądu na macosze. ta jednak zdołała zbiec.

Powiadomiony o wypadku urząd śledczy skierował na miejsce swoich funkcjonariuszy.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia wyrodna macocha, bezpośrednia przyczyna strasznego wypadku, została przytrzymana do chwili ukończenia śledztwa. (a)

Zołnierskim bagnietem i widelcem zamordowali zniechęconego rywala

11 maja ub. roku Karol Piotrkowski stały mieszkaniec Pabjanic wybrał się do pobliskiej wsi Petrykowy na odpust.

Po drodze spotkał również mieszkańców Pabjanic, Rydzyskiego i Prochoniównę. Ponieważ Prochoniówna do niedawna obcowala z Piotrzkowskim a następnie porzuciła go i przebywała w towarzystwie Rydzys-

kiego, powstała na tem tle sprzeczka.

Po przybyciu na odpust Piotrkowski spotkał Rydzyskiego, Prochoniównę i mieszkańca Pabjanic Wiśniewskiego.

Wynikła znowu bójka, podczas której Rydzyski szamotał się z Piotrzkowskim, a Prochoniówna pomagała mu, kopiąc i bijąc pięściami po głowie Piotrzkowskiego. Mimo próśb przeciwników Piotrkowski, bardzo silny mężczyzna poczynał stopniowo brać górę.

W czasie szamotania Rydzyski wyjął z zanadru wojskowe bagniet i zadał nim cios w głowę Piotrzkowskiego, jednocześnie zaś uderzył go Wiśniewski trzymanym w ręku widelcem.

Do silnie krwawiącego Piotrzkowskiego zawezwano pogotowie, które w stanie bardzo groźnym przewiozło go do szpitala w Pabjanicach.

Ranny nie odzyskując przytomności zmarł.

Po przeprowadzonym dochodzeniu policyjnym aresztowano sprawców zabójstwa, którzy w dniu wczorajszym zasiedli na ławie oskarżonych.

Z zeznań świadków wynika, że Prochoniówna żyła przez dłuższy czas z Piotrzkowskim, a następnie uciekła od niego i żyła jednocześnie z Rydzyskim i Wiśniewskim.

Komunikat.

Delegacja komitetu głównego Obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego w Warszawie w osobie Inż. E. Stanisławskiego komunikuje, że pocztówki, nalepki-medale i plakietki pamiątkowe nabywać można w biurze delegacji, przy ul. Zielonej 20, w bramie I p. lokal „Federacji” 358-6

Ze słow. techników

W środę, dnia 4 bm. o godzinie 8 i pół wieczorem w lokalu stowarzyszenia techników przy ul. Piotrkowskiej 102 odbędzie się odczyt ilustrowany filmem p. inż. S. Świerczewskiego z Warszawy na temat: „Nowoczesna fabrykacja kół zębatych”.

Co się dzieje w Tomaszowie?

PRZERWA W RUCHU AUTOBUSÓW.

Duży wysiłek zarządu tomaszowskiej autobusowej komunikacji, miejskiej, celem utrzymania komunikacji między centrum a krańcami miasta, ze względu na potęgający się kryzys, trwający już półtora roku, a częściowo i małe zrozumienie różnych władz dla osłabionej w okresie kryzysu instytucji użyteczności publicznej, jaką jest tomaszowska autobusowa komunikacja miejska, zmusza do przerwy w ruchu z dniem 1 marca 1931 roku.

ZNIESŁAWIENIE CZŁONKA MAGISTRATU.

W jednym z miejscowych ukazał się atak na radnego Zakrzewskiego i kierownika opieki społecznej przy magistracie za rękome maklerstwo przy dostarczaniu węgla dla magistratu. Autor wzmianki, M. Jaśkowski, pociągnięty został przez r. Zakrzewskiego do odpowiedzialności za zniesławienie z art. 532.

W związku z tem ma być poruszona sprawa inspirowania tych wzmianek, które oparły się o prokuratora.

PROCES O SUTENERSTWO I ZGWAŁCENIE.

W dniu 11 b. m. odbędzie się w Tomaszowie sesja sądu okręgowego. Na wokandzie sprawa Zylberwassera, oskarżonego o sutenerstwo i zgwałcenie.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ
W końcu b. tygodnia odbędzie się posiedzenie budżetowe rady miejskiej.

Uryna -- napój miłosny

Trucicielskie praktyki znachora

O niebywałym wypadku zatrucia który miał miejsce we wsi Łaszów, powiatu wieluńskiego, powiadomiony został łódzki urząd śledczy, który w wyniku przeprowadzonego dochodzenia ustalił co następuje:

We wsi Łaszów zamieszkuje znachor Jedliński, cieszący się opinią zdolnego zaradzić wszelkiego rodzaju dolegliwościom.

Do znachora zgłosiła się Stefania Mazurkowa, gospodyni z tejże wsi, żądająca lekarstwa dla męża, który zaniedbuje ją i od pewnego czasu żyje z inną kobietą.

Jedliński podjął się dostarczenia odpowiedniego środka i za dobrą opłatą wręczył kobiecie flaszeczkę

z jakimś mętłym płynem, z poleceniem, aby wlała jej zawartość do jedzenia podanego mężowi.

Gdy to się stało — Mazurek, po zjedzeniu obiadu, poczuł silne bóle a wreszcie dostał kurczy żołądka.

Wezwany lekarz skonstatował wypadek silnego zatrucia i nakazał bezwzględne odwiezienie otrutego do szpitala w Wieluniu.

W wyniku analizy ustalono, iż „lekarstwo” zawierało najwęższą urynę, w połączeniu z jakimś podejrzaniem cieczami, których właściwości nie udało się ustalić.

W związku z wynikami dochodzenia Jedliński został aresztowany. (a)

Stowarzyszenia i organizacje

muszą być zaleglizowane do 31 b. m.

Łódzkie starostwo grodzkie, na podstawie art. 1 i 6 rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 10 stycznia 1919 r., oraz na podstawie art. 31 i 32 przepisów tymczasowych o stowarzyszeniach i związkach, w dniu wczorajszym wydało zarządzenie, wzywające władze stowarzyszeń, istniejących na terenie m. Łodzi, które dotychczas nie przedłożyły starostwu grodzkiemu składu zarządów na rok 1931 i nie podały siedziby sto-

warzyszeń, do przedłożenia takowych najpóźniej do dnia 31 marca roku bież.

Jednocześnie starostwo grodzkie komunikuje, że stowarzyszenia, które uchylały się od dopełnienia tego obowiązku i nie przedłożyły w terminie wskazanym składu zarządu i adresu siedziby — w myśl art. 33 przepisów tymczasowych — zostaną potraktowane, jako organizacje nielegalne i będą zaknięte. (a)

Wyższy zakład naukowy w Łodzi

dla fachowców przemysłu i handlu włókienniczego

Od kilku już lat sfery gospodarcze i organizacje społeczne, czynią usilne starania o uzyskanie dla Łodzi wyższego zakładu naukowego.

W szeregu memoriałów wskazywano na to, iż młodzież łódzka, miasta bardzo zaludnionego, musi udawać się do innych miast, jeśli studjować chce w wyższym zakładzie naukowym, co wymaga większych środków materialnych. Tak więc znaczny procent młodzieży absolwentów szkół średnich łódzkich, nie jest w stanie z braku środków kształcić się dalej.

Tak samo kuratorium łódzkiego okręgu szkolnego zwracało się do władz centralnych w tej sprawie.

Ponieważ zorganizowanie wyższej instytucji naukowej, która by kształcić mogła młodzież łódzką, jest bardzo trudne do zrealizowania, kuratorium okręgu szkolnego łódzkiego podjęło myśl, inicjatywę zorganizowania na terenie łódzkim w Łodzi szkoły włókienniczej przy wyższym zakładzie naukowym, przygotowującego specjalnie inżynierów branży włókienniczej. Dotychczas, aby uzyskać wiadomości fachowe włókiennictwa, kandydaci udawali się musieli zagranicę.

W związku z powyższymi już w nadchodzącym roku szkolnym, t. j. 1931-32 w gmachu państwowej szkoły włókienniczej, przy ul. Żeromskiego 115, będą utworzone nowe działy, związane z przemysłem włókienniczym, a łódzka państwowa szkoła włókiennicza otrzy-

ma charakter wyższego zakładu naukowego.

W sprawie tej, jak nas informuje kuratorium łódzkiego okręgu szkolnego, odbędzie się w czasie najbliższym konferencja z przedstawicielami świata

naukowego, organizacji społecznych i kół zainteresowanych.

Na konferencji tej ustalone zostaną ostatecznie ramy, w których zorganizowana być ma nowa uczelnia w Łodzi. (a)

Warszawa-Berlin-Paryż

Nowa linja autobusowa będzie uruchomiona w maju



Już w maju r. b. ma być uruchomiona przez konsorcjum polsko-niemiecko-francuskie międzynarodowa linja autobusowa Warszawa — Paryż — Berlin. Autobusy będą posiadały najnowocześniejsze udoskonalenia techniczne. W autobusie, który pomieści 25 — 30 osób, będą

urządzone tualety, pokój bagażowy, bufet, a fotele będą tak skonstruowane, że bez trudu można je będzie przekształcić w wygodne łóżka. Podróż z Warszawy do Berlina ma trwać 12 — 13 godzin, z Berlina do Paryża 27 godzin. Obciążony autobus będzie mógł rozwijać szybkość od 45 do 60 km. na godzinę. Trasa obejmuje miasta: Warszawa, Poznań, Berlin, Braunschweig, Hannover, Dortmund — Düsseldorf, Köln — Aachen — Lüttich — Brüssel — Cambrai — Paris.

Zdjęcie: dyrektor nowej linii autobusowej, p. Liders, trzyma w ręku projekt autobusu.

Na łódzkich ekranach

Grand Kino — „Wiatr od morza“

Jeżeli realizatorom „Wiatru od morza“ chodziło o nadanie swej pracy odrębnego piętna, który miałby ambicję ubiegać się o miano rasowego, polskiego dzieła — to trzeba przyznać, że utrafili w cel, uchwycili najwłaściwszy ton filmu ten nie tylko nie zawiódł pokładanych w nim nadziei, ale przede wszystkim spełnił oczekiwania, stał się niezaprzeczonym dowodem, że kinematografia polska idzie ciągle naprzód i że niedługo jest ten czas, kiedy zatrą się różnice pomiędzy filmem zagranicznym, a naszym.

„Wiatr od morza“ według motywów Stefana Żeromskiego, opracowany dla ekranu przez Wł. Sieroszewskiego i Anatola Sterna, jest najlepszym tego dowodem. Porywający ten dramat dwóch braci, oficerów łodzi podwodnej, walczących o serce kobiety znalazł wspaniałą oprawę. W rolach głównych widzi my Malicką, Brodzisza, Bodo, Junoszę - Stepowskiego. Grają znakomicie. Technicznie „Wiatr od morza“ stoi na wyżynie obrazów zagranicznych.

Ponadto wspomnieć należy jeszcze o dwóch nadprogramach. Przedewszystkiem słynny Florek (komedyjka rysunkowa) i mistrzostwa świata hokejowe w Krynicy.

Luna — „Zaginiony sterowiec“

Żyjemy w epoce brzemiennej w nieustanne rekordy i zdobycze techniczne. Zainteresowanie całego świata skupia się dokoła zagadnień lotniczych. Oczywiście, ekran nie pozostaje w tyle. W rezultacie kilkuletniej, żmudnej pracy ukazał się potężny film p. n. „Zaginiony sterowiec“. Obraz naprawdę potężny, o porywającej treści, która trzyma widza w ciągłym napięciu. Na doskonałą całość składają się: kon-

certowa gra całego zespołu, na wysokim poziomie postawiona technika zdjęć, no i mistrzowska reżyserja.

Jeżeli „Zaginiony sterowiec“ wskrzesi w pamięci mas wspomnienia nieustraszonych rycerzy podniebnych, jeśli w oczach publiczności ożyją na nowo polegli w walce z nieznana atmosferą bohaterowie zadanie filmu będzie spełnione. Film ten należy zobaczyć.

NAJLEPSZE TOALETOWE MYDŁO TRIUMF MAJOLA

Dzieci mdleją w szkołach powszechnych

Wydział oświaty i kultury alarmowany jest ciągle wypadkami mdlenia z głodu dzieci w szkołach powszechnych.

Ostatnio wypadki te zdarzają się coraz częściej: w jednej ze szkół przy ul. Nowo-Targowej w sobotę zemdląło z głodu 11 dzieci. Komitety szkolne zwróciły się z apelem do społeczeństwa by przyszło z pomocą głodującej dźwiatwie przez wydawanie obiadów.

Włamanie do „Zawiercia“

Kradzież przez okno piwnicy

W nocy z soboty na niedzielę nieznaną sprawcy usiłowali dokonać włamania do składów firmy włókienniczej „Zawiercie“, mieszczących się w domu, przy ul. Zielonej nr. 8.

Na ślad włamania natrafiono dzięki przypadkowi. W pobliżu Banku Polskiego w Alejach Kościuszki, pełniący tam dyżur policjant znalazł opakowane w papier kilka sztuk towaru — wyrobów tow. akc. „Zawiercie“, które zostały najwidoczniej porzucone przez jakiegoś złoczyńcę.

O znalezieniu towaru funkcjonariusz policji powiadomił komisarjat, który wydelegował kilku policjantów dla przeprowadzenia dochodzenia.

Władze po obejrzeniu towaru przyszyły do przeświadczenia, że pochodzi on ze składów „Zawiercia“, znajdujących się przy zbiegu Alei Kościuszki i ul. Zielonej. Bezwzględnie udano się pod powyższy adres, gdzie skonstatowano, że do składów „Zawiercia“ dokonano włamania.

Część magazynów wspomnianej firmy mieści się w piwnicy. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nieznaną włamywaczę usiłowali dostać się do piwnicy przez wylamanie krat od okna piwnicy ze strony ulicy. Najwidoczniej przeszkodzono im w „robocie“ i gdy byli już w posiadaniu kilku sztuk towaru, spłoszeni przez przechodniów, lub przez patrol policji, rzucili się do ucieczki, porzucając towar na ulicy.

Złoczyńcy, jak ustalono, wylamali kilka krat piwnicznych, oraz wybili szybę w oknie. Towar wydobywali, jakimś drutem, pojedynczemi sztukami.

Poinformowana o włamaniu firma skontrolowała natychmiast stan składu. Poza znalezionymi sztukami towaru na ulicy, nic nie brakowało.

Kierownicy firmy przypuszczają, że wylamanie krat i kradzież jest sprawką kilku sprawców, którzy uczynili to dla kawału. Policja jednak jest odmiennego zdania i wszczęła w tej sprawie dochodzenie. (d)

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr miejski
Dziś 8.30 „Człowiek z teką“
Jutro 8.30 „Konto X“

Dziś sztuka A. Fajko „Człowiek z teką“.
Jutro po raz 25 „Konto X“.

W piątek wystąpi w teatrze miejskim znakomity artysta Stefan Jaraez w sztuce Ricca „Ulca“.

TEATR KAMERALNY
Dziś w powódni wyjazdu do Paryża teatr nieczynny.
Premjera „Tak się zdobywa kobiety“ w czwartek.
Jutro Stefania Jarkowska w „Roxy“.

W czwartek premjera najnowszej komedji L. Verneuil'a „Tak się zdobywa kobiety“.

Z estrady koncertowej

Poranek symfoniczny

Dyr. Ign. Neumark. Sol. Alfr. Hoehn

Muzyka „Eroiki“ Beethovena ma taki patos bohaterskiego napięcia i taką plastykę bohaterskiego rytmu, że nawet nie znając podobek, z których symfonia ta wyrosła, słuchacz odczuwa wyłaniający się niemal z każdego zdania muzycznego podniosły nastrój wielkiej chwili dziejowej, a cały utwór tętni tonem najgłębszego uduchowienia.

Wykonanie symfonji odznaczało się wielką starannością, a zapalony dyr. Ignacego Neumarka, wielbiącego nadewszystko wielkiego klasycy z Bonn, udzielił się orkiestrze i pomógł do plastycznego ujęcia utworu.

Program dopełniła uwertura „Egmont“ Beethovena.

Niewiadomo, czy „Eroika“, czy udział doskonałego solisty bądź dyrygenta — gościa działał, że sala koncertowa zapelniała się po brzegi. W każdym razie było widocznym, że tym licznym rzeszom, oklaskującym z zadowoleniem wykonanie każdego utworu i domagającym się nadprogramowych datków ta muzyka do życia jest potrzebna. Z tem większą przykrością przyjęliśmy wiadomość, że orkiestra nasza tym koncertem żywot swój zakończyła. Dlatego może zdobyła się na wydosztalenie takiej głębi w wyrazie w „Marszu żałobnym“, przygrywając na własnym pogrzebie.

F. Halpern.

KINO TEATR CZARY
Pierwszy raz w Łodzi!
Początek seansów o 4 po poł., w soboty i niedziele o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś sensacyjna premjera! p. t. **ZEMSTA CZERWONOSKÓRNYCH**
Pełen emocji i niezwykły dramat sensacyjny z życia wojenniczego plemienia indjan.
W rolach głównych: **Gordon Clifford** **Charlotte Pierce**
Nad program: **Komedja amerykańska** w 2-ach aktach.

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA
Slisze 100
do reklam Gazetowych
Cennikowy, Prospektowy
Zaproszenia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe
Wydawanie i wyrobienie

„Nieboska komedja” nadana przez radiostację wiedeńską

Niedawno nadała radiostacja wiedeńska arcydzieło Zygmunta Krauskiego, „Nieboską komedję” w radiofonizacji znanego literata Fr. T. Csokora.

Fakt ten jest wymownym świadectwem wysokiego postępienia radja, sięgającego bez względu na cechę narodowościową utworu po najwyższe dobra ludzkości, by je udostępnić ogółowi nietylko w za kresie radiofonii, ale i pośrednio — przez teatr. Trudno o lepszy dowód solidarności radja ze sceną!

Dodać należy, że „Rawag” wiedeński wystawił „Nieboską” przed swymi mikrofonami z całą pieczołowitością. Rzecz prosta, iż nie mogło być mowy o wystawieniu całego arcydzieła w ramach jednego słuchowiska; autor radiofonizacji, po długich studiach zredukował dziesięć obrazów pierwszej części do trzech, pięć obrazów drugiej części do dwóch, sześć obrazów trzeciej części również do dwóch, z dziewięciu czwartej części zacho

wał tylko jeden, ogółem z trzydziestu obrazów dopuszczając przed mikrofon zaledwie osiem.

Tem większym zwycięstwem „Nieboskiej” jest fakt, że nawet w tej formie arcydzieło to wzbudziło powszechny zachwyty radiosluchaczy i że jeden z wybitnych krytyków austriackich przyrównał je do innego arcydzieła — nieśmiertelnego „Fausta” Goethego.

Z wielkim uznaniem również należy przyjąć inicjatywę kierownic-

twa radiostacji wiedeńskiej, które zresztą nie po raz pierwszy składa dowody swej wysokiej kultury i dalekiej od wpływów nacjonalistycznych bezstronności w układzie programów.

Godz. 19.50

DZIŚ W RADJO

„Traviata”

J. Verdiego
art. op. La Scala

„Traviata” -- Verdiego

Dzisiejsza transmisja rozgłośni łódzkiej

Dziś, we wtorek, dnia 3 marca o godz. 20,00 rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” nadaje z Warszawy operę Verdiego „Traviata” z płyt gramofonowych w wykonaniu solistów, chórów i orkiestry opery „La Scala” w Medjolanie, pod dyrekcją Lorenza Molajoli. Osoby: Violetta (Traviata) — Mercedes Caprir, Flora — Ida Conti, Anna — Ida Conti, Alfred — Lionello Cecil, Germonte (Zermant) — Carlo Galeffi, Gaston — Giuseppe Nessi, doktor Grenvil — Salvatore Baccaloni, Baron Douphal — Ari-

stide Baracchi, Margrabia — N. Villa.

W r. 1852 Verdi widzi w Paryżu sztukę „Dama Kameljowa” Aleksandra Dumasa (syna). Swym bystrym wzrokiem scenicznym odrzuca miarkując, że w tym dramacie tkwi doskonały temat operowy.

Sztuka Dumasa powstała z powieści tegoż autora i była historją autentyczną, niegdyś istniejącej w rzeczywistości damy, która nazywała się Marguerite Duplessis. Marja, w powieści i dramacie Dumasa nazywała się Marguerite Gauthier, a w operze Verdiego Violetta albo Traviata, (Traviata znaczy dosłownie „zblakana”).

Poeta Fr. M. Piave, który Verdiemu napisał przedtem tekst „Rigoletta”, przerobił „Dama Kameljowa” na libretto operowe.

Premjera „Traviaty” odbyła się w Teatro La Fenice w Wenecji, 6 marca r. 1853-go, w niespełna 3 miesiące po premierze „Trubadurra” w Rzymie. Pierwsze jej wykonanie nie było uwieńczone powodzeniem.

Verdi zdawał sobie sprawę, że wina spadała tylko na wykonawców. „Traviata” wkrótce okazała się jednak najszlachetniejszym kwiatem natchnienia operowego kompozytora.

Wkrótce też zabłysły w roli tytułowej „Traviaty” wielkie śpiewaczki — Krystyna Nilson, Adeline Patti, a starsza generacja byłych operowych jeszcze pamięta wspaniałe kreacje Gemmy Bellionci i Marcell Sembrich Kochańskiej w roli Violetty.

Dziś w tej partji wybijają się Toti dal Monte, Ada Sari i Mercedes Caprir.

AKT I.

Treść tej pięknej opery jest następująca: Paryż w roku 1700. W salonie Violetty muzyka i tańce, elegancki półświatek, którego gwiazdą jest uwielbiana pani domu, dają zasad niestałych. Pierwszy raz zjawia się w tem towarzystwie Alfred, który wyznaje Violetcie swe głębsze uczucie. Dostał od niej kwiat kameljowy, symbol jej względu...

AKT II.

Violetta mieszka z Alfredem pod Paryżem. Podczas nieobecności Alfreda zjawia się ojciec Zermont, który błaga Violettę, aby porzucała jego syna. Względny rodzinny przeciwko względom serca. Violetta pisze do Alfreda list pożegnalny. Niby zamierza powrócić do dawnego swego życia i donosi mu — będzie na balu u Flory, swej przyjaciółki, również damy z półświatka. Alfred powróciwszy zastaje domek swój opuszczony przez Violettę. I tylko z ojcem swym ma chwilę bolesnej rozmowy.

AKT III.

Na balu u Flory zastaje Alfred Violettę u boku barona Douphala. Podniecony grą wyzywa Alfred barona na pojedynek i obraża Violettę.

AKT IV.

Chorą już Violettę dobił czyn Alfreda. Chwilę jej są policzone. Tymczasem Alfredowi wyjaśnił Zermont, dlaczego Violetta go porzuciła. Przedstawił synowi na jakie poświęcenie zdobyć się musiała opuszczając go. Alfred przybywa do chorej za późno i z ust jej dowiadyduje się tylko, że nigdy go kochać nie przestała. Wymówiwszy te słowa, uroczą „dama kameljowa” umiera.

Odbiór na detektor nowej stacji raszyńskiej

W związku z próbami radiostacji raszyńskiej, otrzymało Polskie Radjo już nie setki, lecz tysiące listów. Uwagę dyrekcji technicznej Polskiego Radja zwrócił cały szereg

rozbieżności w opisach odbioru na detektor.

Jedni piszą z oddalonych zakątków Rzeczypospolitej, iż otrzymują doskonały odbiór na detektor, inni znów w pobliżu Warszawy skarżą się, że odbiór mają słaby. Jeszcze inni, że odbierają doskonale Lwów i Katowice, a nie mogą na ten sam aparat odebrać Raszy-

na. Zdecydowaliśmy więc, szanowni radiosluchacze, udzielić Wam rad i wskazówek, tak aby w całej naszej Rzeczypospolitej każdy obywatel mógł na skromnym detektorze słuchać Raszyzna, uprzyjemniać sobie chwile odpoczynku i kształcić swój umysł.

Ustalamy przedewszystkiem fakt niezbitny: radiostację raszyńską nawet przy niepełnej mocy można usłyszeć zupełnie wystarczająco w promieniu 400 klm. od Warszawy, co nam wykazały nasze sprawdzone badania, jak również szereg listów od radiosluchaczy. Dlaczego jednak nie wszyscy słyszą Raszyzn jednakowo dobrze? Rzecz jasna, że

słuchając na detektor Lwowa nie możemy usłyszeć Raszyzna, nie zmieniwszy cewki. Ażeby usłyszeć Raszyzn trzeba w tym wypadku zastosować cewkę o 100, 125 lub 150 zwojach.

Drugim b. ważnym warunkiem dobrego odbioru na detektor jest dobra antena i dobre uziemiecie. Każdemu kto pisze, iż na 20 mtr. nisko zawieszony antenie nie słyszy Raszyzna, odpowiem: nigdy go pan nie usłyszy... Antena musi mieć 40 — 50 mtr. długości, winna być zawieszona co najmniej na wysokości 10 mtr. od ziemi, oraz dobrze izolowana od wszelkich zetknięć. Detektor musi stać możliwie przy wejściu anteny do domu. Igielkę trzeba nastawić na najczulszy punkt kryształka. Uziemiecie powinno być doprowadzone albo do wodociągu, lub do płyty żelaznej ocynkowanej, zakopanej w wilgotnej części ziemi w zetknięciu z wodami podskórnymi.

Kto tych warunków nie dotrzyma, niech lepiej nie traci czasu na wsłuchiwanie się w dalekie jakieś szmery w słuchawkach. Kto ich dotrzyma, ten będzie z wdzięcznością wspominał nasze rady, słuchając głośnie i pięknych audycji. Kto zaś ma trudności w wykonaniu takiej anteny, niech śmiało na piśmie do „Skrzynki Technicznej Polskiego Radja”, ul. Kredytowa 1 w Warszawie, która co sobota udziela przez mikrofon dobrych rad swoim coraz liczniejszym słuchaczom.

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1

Dla niezamożnych **cenę lecznic.**

Na falach eteru

POPULARNY KONCERT SYMFONICZNY

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” trasmituje dziś, we wtorek, dnia 3 marca o godz. 17,45 z Warszawy popularny koncert symfoniczny, który prowadzić będzie dyr. Ignacy Neumark, warszawianin, który od 10 lat z gorącym uznaniem prowadzi koncerty symfoniczne w Scheveningen i Hadze.

W skład programu wchodzi „nie dokończona” symfonia Schuberta

Dr. med. S. Niewiażski powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

Porywający dramat ulubieńca publiczności, szczęśliwego męża i ojca, którego wola losu strąca na dno nędzy i rozpacz

SERCE PIEŚNIARZA

W rolach głównych niezapomniani twórcy pierwszego filmu dźwiękowego „Śpiewający blazen”
śpiewak o aksamitnym głosie zwanym „Szalipinem filmu” **Al Jolson**
oraz roztkliwiający swą grą słoneczny rozkoszny młodec **Sonny Boy**

Początek przedstawień o godz. 4.30, 6, 8 i 10 w.
Aparatura dźwiękowa: Western Electric.

Ceny miejsc na I-szy seans

zł. 1, 1.50 i 2.-

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 11,58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży marjańskiej w Krakowie.
- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13,15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin
- 13,35 Chwilka lotnicza „DIALOG lotniczy” — wygl. red. Kawecki.
- 15,50 „Wśród podręczników sportowych” — wygl. red. A. Heinrich.
- 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
- 17,15 Odczyt z Wilna. „Wielki Bresławianin — Tomasz Wawrzeczeki” — wygl. p. Otton Hedeman.
- 17,45 Popularny koncert symfoniczny w wyk. orkiestry filharmonii warsz. pod dyr. Ignacego Neumarka. 1. Fr. Schubert: Symfonia h-moll (nieukończona). 2. Fr. Smetana: Poemat symfoniczny „Z czeskich lasów i pól”. 3. P. Czajkowski: Fant. „Romeo i Julja”.
- 18,45 Rozmaitości.
- 19,10 Komunikat izby przem.-handlowej w Łodzi.
- 19,15 Odczyt zorganizowany przez Łódzkie tow. zwalczania raka pt. „Rak — klęska ludzkości” wygl. dr. med. Kalecka.
- 19,30 Odczytanie programu na dzień następny.
- 19,35 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.
- 19,50 Opera „Traviata” O. Ver-

- diego z płyt gramofonowych.
- Po operze komunikaty: PAT., meteor. polic., sportowy oraz transmisyje stacji zagranicznych („Spacer detektorem po Europie”).
- AUDYCJE ZAGRANICZNE
- Königswusterhausen (1635)
20,00 Operetka Falla „Róże z Florydy”.
- Heilsberg (276)
18,30 Koncert solistów (M. in. Fantazja Telemana, Sonata Händla Trio Erlebacha).
- Kalundborg (1153)
20,00 Oratorjum Händla „Izrael w Egipcie”.
- Londyn (261) i Daventry (1154)
22,40 Koncert (Uwertura „Poświęcenie domu” Beethovena, Arja Glucka, Symfonia B-dur Haydna, Muzyka baletowa Szuberta, Uwertura do „Śpiewaków Norymberskich” Wagnera)
- Wiedeń (516)
20,10 Recital wiolonczelowy Kerpelyego.
- Sztokholm (435)
22,10 Kwartet smyczkowy Beethovena F-dur op. 59.
- Bratysława (279)
17,15 Koncert (Symfonia Nr. 2 Haydna i Warjacje wiolonczelowe Boellmana).
- Budapeszt (550)
19,30 Opera Wagnera „Latający Holender”.

Łódź - Pomorze 21:20

Przegrana w zapasach, zwycięstwo w podnoszeniu ciężarów

W ubiegłą niedzielę rozegrany został w Bydgoszczy między okręgowy mecz zapaśniczy i w podnoszeniu ciężarów Pomorze — Łódź.

W zapasach okazali się zawodnicy Pomorza lepsi i ostatecznie odnieśli zwycięstwo w stosunku 13:8, natomiast o wiele lepiej poszło Łodzi w podnoszeniu ciężarów. W tej konkurencji łodzianie odnieśli bezapelacyjne zwycięstwo w stosunku 13:7, dzięki któremu w ogólnej punktacji odnieśli zwycięstwo nad Pomorzem 21:20.

Barwy Łodzi w podnoszeniu ciężarów reprezentowali: w wadze koguciej Weingarten, który poprawił swe rekordy w podnoszeniu na 105 klg. i w rwanie (po za konkursem) 80 klg. Zaznaczyć należy, iż Weingarten jest mistrzem Polski.

W wadze piórkowej — Łaźny w lekkiej — Wiśniewski, w pół średniej Gerszon, który po za konkursem w podnoszeniu ustalił nowy rekord Polski 115 klg. W wadze średniej ładnie spisał się Minc osiągając w trój

boju ogólny wynik 315 klg. w wadze półciężkiej Sztern zdradza poprawę formy, ogólny wynik osiągnięty przez tego zawodnika w trójboju jest 265 kg. co oznacza poprawę w porównaniu z jego ostatnimi wyczy-

nami o 15 klg. Wreszcie w wadze ciężkiej startował Mroźewski.

W drużynie zapaśniczej startowali zawodnicy Siły, Widzewskiej Manufaktury, Kruschen-dera i Makabi pabjanickiej.

Zawody narciarskie w Holmenkollen

Dzięki doskonałym warunkom osiągnięto wspaniałe wyniki

OSLO. — W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się największe zawody narciarskie w Norwegii, mające znaczenie mistrzostw, t. zw. zawody Holmenkollen. Dotychczas rozegrano biegi na 50 i 17 klm. Dzięki

doskonałym warunkom atmosferycznym osiągnięto na 50 klm. wspaniałe czasy.

Zwycięstwo odniósł L. Stenen w czasie 3:47.05, na dalszych miejscach Saure 3:47.20, Haugen 3:48.20, Lindgrenn (Szwecja) 3:50.56, Westad 3:51.14 i Wangli 3:51.58.

Druga konkurencja, a mianowicie bieg na 17 klm. zakończył się również bezapelacyjnym zwycięstwem norwegów, a zwycięzcą z zawodów w Oberhof w kombinacji Jan Groettumsbraaten tryumfował i tutaj, zdobywając pierwsze miejsce w światnym czasie 1:11.01, za nim przyszli na pierwszych siedmiu miejscach sami norwegowie.

Niemcy nie odegrali w tej konkurencji żadnej roli, ich najlepší reprezentanci, jak Bogner i Ermel zajęli 37 i 67 miejsc (!)

Szczegółowe wyniki są nast.: 1) Groettumsbraaten, 2) Hovge 1:12.43, 3) Rudstatuen 1:13.05, 4) Ole Stenen 1:13.54, 5) Haugen 1:15.23, 6) Vangli 1:15.48, 7) Salmundsen 1:17.01, 8) Vinjaren 1:17.04.

Mistrzostwa łyżwiarskie Europy



Para węgierska panna Organista i Szallay — prażanin Sliva (w otoku) wiedeńska Fritzi Burger.

Liga śląska jest bezprawiem P.Z.P.N. nie umie obronić statutu

Mistrzostwa w piłce nożnej na G. Śląsku rozpoczęły się już w niedzielę. Uwaga ogólna zwraca się oczywiście na t. zw. ligę okręgową śląską, do której zaliczono 12 klubów, t. j. Amatorski K. S., K. S. „06” z Katowic, K. S. Śląsk (Świętochłowice), Naprzód (Lipiny), IFC, BBSV, K. O. „07” (Siemianowice), Kolejowe P. W., Orzeł, K. S. Chorzów, Policjany K. S., DFC Szturm z Bielska.

W związku z tym podziałem, który nastąpił wbrew przepisom P. Z. P. N-u, objawia się w śląskich ko-

Kanada-B.S.C. Berlin 8:1

Mistrzowska drużyna hokejowa świata sprawiła berlińczykom porządne lanie. Niemniej, niż osiem bramek zdobyli kanadyjczycy. Naturalnie Manitoba grała z dr. Watsonem, który sam zdobył 4 bramki.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR



Dziś i dni następnych!

100-proc. dźwiękowy przebój

ZAGINIONY STEROWIEC

Porywający film o miłości, zdradzie i bohaterstwie

ROLE GŁÓWNE ODTWARZAJĄ:

VIRGINIA VALLI, jako żona i kochanka

CONWAY TEARLE, jako mąż

RICARDO CORTEZ, jako kochanek

Nadprogram: komedia dźwiękowa p. t. Kabaret Dzieciątcy

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12 w poł. Ceny miejsc popularne seanse od 1 zł. na porankach po 75 gr. i 1 zł.

Turniej szachowy w Łodzi

W rozgrywanym obecnie w Łodzi turnieju między związkami i stowarzyszeniami szachowymi rezultaty są następujące:

Związek nauczycielski — K.S.H. (Ruda Pabj.) 6:0.

łach sportowych wielkie niezadowolone, przyczem ogólną uwagę zwraca pokrzywdzenie m. in. pozycji katowickiej Pogoni, którą zaliczono niesłusznie do kl. A.

W ogólności sam podział klubów na śląsku na ligę, kl. A., dalej B-ligę itp., jest niezgodny ze statutem i postanowieniami PZPN-u. Cały szereg też klubów zamierza zwrócić się z protestami do PZPN, którego zresztą winą jest, iż dopuścił do tak nienormowanych stosunków w piłkarstwie śląskim.

Ż. K. S. Kadimah — KHS (Ruda Pabj.) 6:0.

YMCA — Związek nauczycielski 5:1.

„Postęp” — Zm. młodzieży polsk. 6:0.

Związek nauczycielski — Zjednoczon 3 i pół : 2 i pół.

YMCA — Zw. młodzieży polskiej 6:0.

Orle (Ozorków) — Orle (Pabjanice) 4:2.

ŻKS Kadimah — „Postęp” 5:1.

„Postęp” — KHS (Ruda Pabjanicka) 5:1.

„Moniuszko” (Pabjanice) — Zw. młodzieży polskiej 3 i pół : 2 i pół

Stan turnieju po 6 rundzie (cyfra przed nawiasem wygrane punkty, w nawiasie — przegrane):

ŻKS Kadimah — 6 meczy 30 (6).

„Postęp” — 6 meczy 26 i pół (3 i pół).

Zw. nauczycielski — 5 14 (16).

Orle (Pabjanice) — 5 12 i pół (17 i pół).

Zjednoczone — 4 11 i pół (12 i pół).

Orle (Ozorków) — 4 11 (13).

„Moniuszko” — 3 (8 10).

Zw. młodzieży polskiej 6 6 i pół (29 i pół).

KSH (Ruda Pabj.) — 6 4 (32).

Zmiany w regulaminie

zawodów marszowych związku strzeleckiego

Regulamin zawodów marszowych związku strzeleckiego przewidywa, że każdy zespół stający do zawodów musi z sobą przywieść kolarza, który zostanie oddany do dyspozycji kierownictwa marszu. Nazwisko kolarza musi być podane przy imiennym spisie zespołu, a więc do dnia 15 marca rb.

Kolarze zostaną użyty jako kontrolerzy poszczególnych zespołów (nie własnych) naprzykład kolarz wojskowy zostanie przydzielony do drużyny strzeleckiej, kolarz P. W. do zespołu policji państwowej itp.

Ze względu na to, że meldunki kolarzy (pisemne) będą dla komisji sędziowskiej podstawą do przyznawania punktów dodatkich, karnych jak również dyskwalifikowa-

nia zespołu, na stanowiska te organizacje biorące udział w zawodach winne upatrzyć osoby taktowne znające przepisy marszowe i zasady sędziowania sportowego w wieku nie niższym od wieku zespołu.

Dla orientacji podajemy raz jeszcze, że zespoły strzeleckie, P. W., org. sportowych i straży pożarnych mogą być dwóch kategorii: 1) do lat 22 włącznie, 2) ponad lat 22, jedynie drużynowy może być starszy wiekiem (w kat. 1.)

Celem uniknięcia możliwości zamiany zawodników w czasie marszu, regulamin przewiduje oznaczenie zawodników przez oplombowanie lewej ręki przy garstce.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „CAPITOL”

Drugi tydzień tryumfu i powodzenia

Arcydzieło wszystkich czasów!

Poemat miłosny, o jakim świat nie marzył!

Zwycięstwo i chluba filmu dźwiękowego!

Król żebraków

W roli poety-żebraka, czołowy aktor teatrów Ziegfelda w Nowym Jorku, słynny DENIS KING Blaskiem potężnej i dynamicznej gry aktora i śpiewaka zaćmił sławę wszystkich dotychczas widzianych gwiazd sceny i ekranu.

W roli pięknej księżniczki najsłabsze zjawisko ekranu JEANETTE MAC DONALD słynna z filmu „Parada Miłości”

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty, niedziele i święta o 12.30. Ceny miejsc popularne

Rząd poparł wywóz konfekcji przez wprowadzenie rozszerzonego zwrotu cła

W najbliższych dniach zrealizowany zostanie jeden z niezwykle doniosłych postulatów włókiennictwa polskiego, którego konkretnym wynikiem będzie bardzo wydatne wzmocnienie eksportu konfekcji.

Donosząc przed kilkunastu dniami o przedłużeniu rozporządzenia, dotyczącego zwrotu cła przy eksporcie wyrobów włókienniczych informowaliśmy, iż sprawa zwrotu cła za wyroby konfekcyjne zostanie w najbliższym czasie pomyślnie załatwiona.

Ze zwrotu cła od przędzy (względnie od przędzy i barwników) korzystają: tkaniny, płótna bawełniane, welwety i aksamity bawełniane, firanki i tiule bawełniane oraz materiały i wyroby dziane bawełniane.

Zwrot cła od barwników i chemikalii mają tkaniny wełniane i półwełniane, z jedwabiu sztucznego, półjedwabne, wroby dziane wełniane, półwełniane, z jedwabiu sztucznego i półjedwabne, odzież wełniana, półwełniana i bawełniana, dywany i chodniki z juty oraz materiały filcowe wełniane. Odzież bawełniana zatem korzysta obecnie ze zwrotu cła jedynie od barwników w wysokości zł. 51,50 od 100 kg., podczas gdy tkaniny, z któ-

rych ta odzież została wykonana, mają zwrot cła znacznie wyższy, obliczony od ilości zużytej przędzy i barwników.

W celu poparcia wywozu wyrobów konfekcyjnych, jako artykułów włókienniczych najbardziej uszlachetnionych i w związku z tem w dążeniu do oparcia zwrotu cła dla nich na zasadach już obecnie przewidzianych dla tkanin bawełnianych (t. j. na zwrocie cła od

przędzy i barwników), rozpoczęto prace nad przygotowaniem zwrotów cła dla konfekcji w celu włączenia ich do wykazów towarów, mających korzystać ze zwrotu cła w nowym rozporządzeniu w sprawie zwrotu cła przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych.

Nowe zwroty cła wprowadzone są dla

bielizny bawełnianej, a jednocześnie podwyższona zostanie

stawka dla eksportowanej odzieży, t. j. ubrań i płaszczy.

Pozatem wprowadzona będzie jednolita norma zwrotu cła dla odzieży z wszelkich materiałów bardzo wydatnie podwyższona bo do

325 zł. za 100 kg.

Rozporządzenie to, które przyczyni się wydatnie do wzmocnienia eksportu konfekcji polskiej, oczekiwane jest w najbliższych dniach.

Konwencja węglowa przedłużona na 5 lat

W wyniku prowadzonych od dłuższego czasu pertraktacji, podpisana została umowa, przedłużająca na 5 lat ogólnopolską konwencję węglową. W myśl przepisów nowego statutu utworzone zostanie w najbliższym czasie tow. akcyjne, które jako jednostka prawna zastępować będzie konwencję. No wy statut przewiduje unifikację form organizacyjnych polskiego przemysłu węglowego i przyczyni się do uzdrowienia zdeorganizowanego rynku, n-praszając drogę od producenta do konsumenta.

Skandal eksportowy w Rumunii Zahamowanie wywozu przędzy wigonjowej powoduje olbrzymie straty

Przed kilkunastu dniami jedna z największych łódzkich przedsiębiorstw wigonjowych wniosła podanie o nadzór sądowy. W motywach podania stwierdzono m. in., że firma poniosła wielkie straty z tytułu transakcji eksportowych do Rumunii. I przednio już unieruchomiona została największa eksportowa przedsiębiorstwa wigonjowa Szmelcera w Myszkowie, która pracowała na 46 zespołach. Wreszcie podkreślić należy, iż wszystkie fabryki włókiennicze, posia-

dające przedsiębiorstwa wigonjowe musiały unieruchomić ten dział produkcji z powodu ogromnych strat poniesionych w Rumunii.

Historja polskiego eksportu przędzy wigonjowej do Rumunii obfituje w szereg momentów tak dramatycznych i tak kompromitujących nasz prestige go spodarczy zagranicą, iż czynnik miarodajny winny nareszcie zająć zdecydowane stanowisko w tej sprawie, posiadającej dla

włókiennictwa łódzkiego pierwszorzędne znaczenie.

W okresie rokowań o traktat handlowy z Rumunią przedstawiciele włókiennictwa polskiego zwrócili uwagę sfer miarodajnych na fakt, iż rumuńska nomenklatura celna nie zna artykułu „przędza wigonjowa”, która najprawdopodobniej będzie przez Rumunię cłona według wysokich stawek ochronnych jako bawełna. Interwencje za pośrednictwem związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego podjęto w min. przem. i handlu przez państwowy instytut eksportowy. Pomimo tych starań pozycji przędzy wigonjowej nie wstawiono do taryfy celnej. Wobec tego podjęto starania, aby przy cieniu przędzy wigonjowej, uważanej przez Rumunię za dużo droższą przedzę bawełnianą, 10 proc. domieszka wełny nie dyskwalifikowała przędzy tej przy cieniu według stawek dla bawełny. Dla tkanin strona polska domagała się 5-proc. tolerancji.

Kiedy przemysł włókienniczy otrzymał zapewnienie ze strony sfer miarodajnych, iż sprawa ta została przez Rumunię przychylnie załatwiona, zaczęto ponownie eksportować w dużych ilościach przedzę wigonjową, która jest artykułem najbardziej pod względem wywozu dla państwa korzystnym, gdyż w cenie 37 centów za jeden kilogram zawiera się aż 31 centów robocizny.

Jak się jednak okazało, Rumunia nie wpuszczała transportów tych, o ile zawierały one więcej niż jeden procent domieszki wełny. Sprawa ta pomimo energicznej akcji izby przemysłowo-handlowej w Łodzi oraz rady handlowego poselstwa polskiego w Bukareszcie nie została do dziś dnia załatwiona, a efekt tego jest taki, że zupełnie zahamowano pomyślnie rozwijający się eksport wigonji do Rumunii, narażając przedsiębiorstwa na olbrzymie straty i zmuszając je do całkowitej likwidacji lub wydatnej

redukcji wytwórczości, a co za tem idzie, powodując wzrost na silenia bezrobocia. Z drugiej strony ostatecznym wynikiem tego stanu rzeczy jest usadowienie się na rynku rumuńskim włochoń i czechów, których przedza wpuszczana jest do Rumunii, choć zawiera znaczne przymieszki wełny.

O rozmiarach strat, ponoszonych przez przemysł włókienniczy i skarb państwa świadczyć może statystyka eksportu przędzy wigonjowej, której w okresie koniunktury sezonowej wywożono 600 tysięcy kg. miesięcznie.

Zastrzeżenie sytuacji nastąpiło w r. 1930, gdyż w drugiej połowie zaczęto wyrabiać w Rumunii nieprodukowaną dotychczas przedzę wigonjową. Należy pamiętać, że na czele tej siedmiozespołowej rumuńskiej przedsiębiorstwa wigonjowej stoi polak, którego starania w dużej mierze przyczyniły się do zahamowania eksportu polskiego.

Na podkreślenie zasługują również szykany i metody, stosowane przy analizie chemicznej polskiej przędzy wigonjowej przez rumuńskie urzędy celne, które zawsze, nawet w transzaktach czystej bawełny potrafią znaleźć domieszki wełniane.

Nasz rumuński kontrahent importuje w dużych ilościach do Polski winogrona.

Wątpimy bardzo, czy ten rumuński eksport luksusowy, który nie pozostaje w żadnym stosunku do produkcyjnego eksportu włókienniczego z Polski, natrafi na tego rodzaju szykany, z jakimi walczyć musi łódzki eksport przędzy wigonjowej.

Akcja Izby Przemysłowo-Handlowej, związku eksportowego, państwowego Instytutu Eksportowego i rady handlowego poselstwa polskiego w Bukareszcie p. Vitulaniego nie natrafiła najwidoczniej na zrozumienie tej sprawy w centrali ministerstwa przemysłu i handlu.

Ten stan rzeczy, który nas kompromituje i ośmiesza, ten brak zdecydowanej postawy wobec niezwykle doniosłego zagadnienia, musi być corcehdziej zlikwidowany w interesie przemysłu i skarbu państwa.

MIECZ. K.

Przez porty polskie do Łodzi idzie bawełna z Ameryki i Egiptu

Przed kilku dniami doniesiliśmy o podjęciu regularnych dostaw surowca bawełnianego dla łódzkiego przemysłu przez Gdynię. Transporty te nadchodzą obecnie zupełnie regularnie.

W dniu wczorajszym poszczególne firmy wielkiego przemysłu powiadomione zostały o przybyciu w sobotę, d. 28 ub.m. do Gdyni okrętu „Sturholm” z ładunkiem 1.400 bel bawełny amerykańskiej dla Łodzi. Transzacje maklerskie załatwiła już tym razem nie firma bremeńska, lecz firma Bergenske Baltic Transport Ltd., która jest przedstawicielką linii Wilhelm-

Wilhelmsen w Oslo, realizującej, jak wiadomo pierwszą regularną komunikację dostaw bawełnianych z Ameryki do portów polskich.

W najbliższym czasie, dzięki staraniom towarzystwa Bergenske Baltic Transport podjęte zostaną bezpośrednie transporty bawełny egipskiej do Gdyni. Transporty te prowadzić będzie, dzięki uruchomieniu na skutek starań towarzystwa Bergenske, linii okrętowej z Aleksandrii do Gdyni, prowadzonej przez towarzystwo okrętowe Svenska Orient Line. Linja ta stanowi część przedsię-

biorstw transportowych linii okrętowej Svenska - America - Mexico w Göteborgu, której przedstawicielką jest towarzystwo Bergenske.

Firma Chigryn reguluje na 70 proc.

W sprawie firmy „Michał Chigryn” przedsiębiorstwo wyrobów włókienniczych przy ul. Piotrkowskiej 58, której w październiku udzielono odroczenia wypłat na trzy miesiące, sąd zarządził otwarcie postępowania układowego.

W myśl propozycji układowej firmy wierzyciele mają otrzymać 70 proc. swych należności bez odsetek, które mają być spłacone w ciągu 2 lat w następujących wysokościach i terminach: 15 proc. w sześć miesięcy, 20 proc. po upływie 12 miesięcy, 25 proc. po upływie 18 miesięcy i 40 proc. po upływie 24 miesięcy od daty zatwierdzenia układu przez sąd.

Splata powyższych 100 proc. liczyć należy od sumy zredukowanego długu o 30 proc.

O ile wierzyciele na powyższe warunki zgodzą się, będzie zawarty układ.

W. I. Z. O.

Jutro, w środę, 4 marca r. b. (Szuszan Purym) odbędzie się w pięknie udekorowanych salach W. I. Z. O. (Sienkiewicza 26)

TANECZNA WIECZORNICA PURYMOWA

Muzyka jazz-bandowa. Wiele atrakcji i niespodzianek. Wybór królowej balu. Nagroda za tańce. Kosz szczęścia. W sali fioletowej bridge, szachy i inne gry towarzyskie. Bufet i bar obficie zaopatrzone.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary 8,91 i jedna czwarta
4 proc. pożycz. inwestycyjna 95 i trzy czwarte 95.—
Bank Polski 135.— 134 i pół.
Tendencja słaba.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA
Dolary 8,91 i jedna czwarta
Franki franc. 34,96 i pół

CZEKI
Belgia 124,45
Holandia 357,98
Londyn 43,35
Nowy Jork — czeki 8,916
Nowy Jork — kabel 8,925
Paryż 34,96 i pół
Praga 26,43
Szwajcaria 171,86
Wiedeń 125,39
Włochy 46,76
Berlin 212,10

AKCJE

Polski 133.—
Siła i Światło 70.—
Lombard bez kuponu na rok 1930
Zarobkowy 65.—
Lilpop 20.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3 proc. premjowa budowl. 50.—
4 proc. inwestycyjna 95,75
6 proc. dolarowa 72,50
8 proc. BGK. 94.—
4 i pół proc. ziemskie 52.—
4 i pół proc. Warszawy 52.—
5 proc. Warszawy 55,50 56.—
8 proc. Warszawy 72,25 72.— 72,50
8 proc. Częstochowy 62.—
10 proc. Siedlec 74,35
6 proc. obl. pożycz. konw. z 1926 r. VI em. 50,25 VIII i IX 48,25

Zatwierdzenie układu firmy Leopold Landsberg

17 maja r. ub. udzielono odroczenia wypłat firmie „Tkalnica mechaniczna wyrobów wełnianych Leopold Landsberg” przy ul. Moniuszki nr. 7.

Firma zwróciła się do sądu o zezwolenie na otwarcie postępowania układowego, przyczem przedstawiła propozycje układowe, w myśl których suma długu bez odsetek i kosztów ulegnie równomiernemu zmniejszeniu o 60 proc., a zredukowana w ten sposób do 40 proc. kapitalna suma długu, spłacana zostanie w siedmiu ratach, z

których 10 proc. w ciągu sześciu miesięcy, pozostała zaś suma w sześciu równych ratach, płatnych po sobie co trzy miesiące, poczynając od daty płatności pierwszej raty, której termin miał się liczyć od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Wszyscy wierzyciele wypowiedzieli się za zawarciem układu na warunkach ofiarowanych przez firmę.

Sąd w dniu 27 lutego r. b. układ zatwierdził.

NASIONA wszelkie pierwszej jakości, przytem narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, oraz nawozy i preparaty chemiczne dla celów ogrodniczych polecają:
Składy L. Jasińskiego prowadzone od 1870 r.
w Łodzi, Andrzejka 10 tel. 168-56
w Łęczycy Poznańska 30 tel. 125
Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Dr. med. Nunberg
CHIRURG
przeniósł się do Łodzi.
Ordynuje od 4-6 po poł.
Piotrkowska 86, tel. 138-27
Poza godzinami przyjęć tel. 211-89

PRACOWNIA OKRYC DAMSKICH oraz FUTER
M. Blauszajn
Łódź, Kilińskiego 50
b. pracownik Szlachty w podwórzu, I piętro
przyjmuje wszelkie obstalunki i wykonuje podług najnowszych fasónów po cenach bardzo przystępnych. 1067-4

Dr. med. M. Rozental
akuszer ginekolog
11 Listopada 19
(Konstantynowska) tel. 223-34
przyjmuje od 4 do 6
i w lecznicy „Pomoc”
Limanowskiego 1 (Aleksandrowska)
od 1 do 2 po poł.

TORTY
znane ze swej dobroci oraz wszelkie inne pieczywa poleca
na **PURYM**
CUKIERNIA N. WEINBERGA
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82

DR. St. Bibergal
MONIUSZKI 11
TELEFON 183-22
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia
Przyjmuje od 8-10 i od 4-8 w.
w niedz. od 10-12.

Poważna spółka handlowa poszukuje zdolnych AKWIZYTORÓW
do sprzedaży pokupnego artykułu. Zarobki do 3000 zł. miesięcznie. Oferty do adm. sub. „AL”. 1908-1

Dr. med. SILBERSTROM
ZIELONA 11
Tel. 113-42
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie Lampą Kwartową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Penie od 4-6. Niedziela od 9-11
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Do akt. nr. 607 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zam. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej Nr. 17 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jenny Rabiłowicza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1120.—
Łódź, dnia 13. II. 1931 r.
Komornik T. Chorzelski.

Dr. Med. D. Wajskopf
Piotrkowska 104-b, tel. 114-82
Choroby wewnętrzne. Spec. żołądka, kiszek i wątroby ROENTGEN.
Godz. przyjęć: 4-7 po poł.

Dr. Z. PINCZEWSKA
Położnictwo, Choroby kobiece przeprowadziła się
Gdańska 57, I piętro
Telefon 108-01
Przyjmuje od 3-5 po poł.

Dr. Med. MARKOWICZOWA
chor. weneryczna, skórna i włosów przeprowadziła się na ulicę
Zawadzka 14 tel. 166-35
Przyjmuje od 9-11 i od 3-8 wiecz.
Kosmetyka lekarska.

Dr. med. ST. PRAPORT
GINKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
I DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 208-95.
Przyjmuje od 6-8 w. i w lecznicy „SANITAS”, Cegielniana 29

Dr. med. Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szkieł, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3-7 7627
PIOTRKOWSKA 184 Tel. 114-20

Dr. med. H. Rózaner
Nerutowicza (Dzielna) 9
tel. 128-08

POWRÓCIŁ
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8-10 i 5-8.
Elektroterapia
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich Ceyna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł)
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kaplele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analityka (mocz, krew, mocz, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Leczenie żył ków zastrzykami.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.



Do akt. Nr. 79-31 r
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 marca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Fabryka Wyrobów Włókienniczych J. Dobiecki i składających się z skrawalnej mechanicznej oszacowanych na sumę zł. 2000.—
Łódź, 18.2. 31 r.
Komornik J. Rzymowski

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!
RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszek i śmierć.
Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najstarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bójących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.

Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.
Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORTY, ortopeda ze Lwowa.
Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.
UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.
Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.
PODZIĘKOWANIE.
W. Panu Ortoped. Specjaliście J. RAPAPORTOWI, ze Lwowa w Łodzi, ul. Wólczkańska 29, II p. (front), dziękuję publicznie za umiejętne założenie specjal. bandaża na moją zastarzałą rupturę, na którą byłem dwukrotnie operowany.
Z poważaniem
Dr. E. BERGHOF, lekarz.

Dr. Sołowiejczyk
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Przyjmuje od 3-6 i od 8-9 w.
w niedziele i święta od 11-2 pp.
Piotrkowska 99 telef. 144-92.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t. p.
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
„POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-66.

„IRENIT”
Piotrkowska 89, tel. 223-38
TRUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNE POWIELANIE DRUKÓW

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ
Z. SZWALBE
Abs. lek. wydz. Odesk. Uniw.
Łódź, Zielona 17 przyjmuje
tel. 127-99. od 10-2 i 4-8 wiecz.

Zakład krawiecki damski
Sz. KACZKA 6-go Sierpnia 10
(Benedykta)
NADESZŁY najnowsze modele wiosenne i letnie
727-2 **palet i kostjumów**
Specjalność: robota angielska.

Po 20 gr. NAJLEPSZE CIASTKA
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 204-87

KINO-TEATR SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnym!
PIERWSZY RAZ W ŁODZI!
NOC WRAŻEŃ
(Buldog Drummond)

Potężny dramat pg. słynnej powieści Sappara p. t.
W rol. głównych dawno niewidziany **RONALD COLMAN** i **JOAN BENNET.**
Wkrótce „Król Królów”
Początek seansów o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. — Na I seansy ceny wszystkich miejsc po 60 gr.
Następny program: „SZAL” w rol. g! **Gina Manes** i **Lars Hansen**

Teatr świetlny
„Przedwiośnie“



Zeromskiego 74-76
66g Kopernika. Dojazd tramwajami:
5, 6, 8, 9 i 16

Dziś premjara!

NIEPRZYJACIELE

W rolach głównych: cudowna **LILJANA GISH** i piękny amant **ROLPH FARBES**.
Muzyka pod batutą p. A. Czudnowskiego. Ceny miejsce I. 1.25, II. 90 gr. III. 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. W niedziele i święta o g. 2 po poł. Ostatni o godz. 10 w. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne.

W sobotę, dn. 7 marca o godz. 12 w poł.
i w niedzielę, dn. 8 marca o godz. 11 rano

Reżyserja: **FRED BIBLO**.
Następny program: „Niebezpieczny romans“.
Poranki dla dzieci i młodzieży
Ceny miejsce dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr.

Obwieszczenie.

Decyzją Sądu Okręgowego w Łodzi w Wydziale Cywilnym z dnia 20-go listopada 1930 r. w sprawie Z. 1343 i 30 został ustanowiony kurator posiadaczy rublowych obligacji Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych S. Rozenblatt w Łodzi i kuratorem został mianowany adwokat Stanisław Pawłowski.

W sobotę dnia 21-go marca 1931 roku o godzinie czwartej popołudniu w lokalu Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych S. Rozenblatt w Łodzi, przy ul. Karola pod Nr. 36, odbędzie się zebranie posiadaczy rublowych obligacji wymienionej Spółki Akcyjnej celem wysłuchania sprawozdania kuratora i wybór trzech przedstawicieli w charakterze mężów zaufania.

Kurator

414-1 (—) **St. Pawłowski**, Adwokat.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Krotsztajn i Gurke“ wzywa wierzycieli wymienionej masy upadłości, aby w ciągu 40 dni od daty niniejszego ogłoszenia oświadczyli syndykowi z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami oraz aby złożyli tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w obecności p. Sędziego Komisarza masy upadłości, przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, w dniu 11 kwietnia 1931 r. o godz. 12 w południe, pokój Nr. 15.

(—) **Edward Fuks**, Adwokat,
418-1 Łódź, ul. Wólczańska 27, tel. 173-89.

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA

KILINSKIEGO 178.

Dziś premjara!

Zapraszamy w Imieniu Gwiazd i Wytwórni do naszego kina na najwspanialszy film dźwiękowy p. t.

PARADA PARAMOUNTU

TANIEC — PIOSENKA — HUMOR

Nad program: Dodatek dźwiękowy

Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30 i 9.15 wiecz. w soboty, niedziele i święta o g. 3.30.

Następny program: „Rycerz miłości“
W rolach głównych: Lili Damita, Wiktor Mc Laglen i Edmund Lowe

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK „Renaissance“

z dnem 15 lutego r. b. objęła na własność „CZYTELNIĘ NOWOŚCI“ przy ul. Narutowicza 14 (daw. p. Straucha)

3000 ostatnich nowości w językach: polskim, francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim, po 10 egzemp. Na każde życzenie otrzymuje czytelnik żądaną książkę

Abonament miesięcznie zł. 2.—

ZATWIERDZONA PRZEZ WŁADZE PAŃSTWOWE

SZKOŁA KOSMETYCZNA

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
CEGIELNIANA 6

Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów. 39-1 Informacje i zapisy od 10 do 8.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman**

Za wydawnictwo „Presa“, Wydawnictwa sp. z ogz. odp.: **Eugenjusz Kronman**

W drukarni własnej Piotrkowska 101.

KLINIKA

Położnica-chirurgiczna
„SANATO“
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-jej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1—2 p. p.

Oddział oczny
D-RA MED. J. KRAUSZA
godz. przyjęć 11—12.

Kaszel

chrypkę, zakatarzenia nosa
gardła, oskrzeli i t. p.
USUWAJĄ

Zioła „Polana“

zatwierdz. przez M. S. W. rej. 1349
do nabycia w **APTECE**
D-ra Farm. R. Rembielińskiego
w Łodzi, ul. Andrzeja 28
tel. 149-91.
CENA Zł. 2.—

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12 i przyjmuje
2—3 kobiety—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Doktor KLINGER

Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8
telef. 132-28.

W niedz. i święta od 10—12
i od 1—2 po poł. w lecznicy
Piotrkowska 62

Doktor WOLKOWYSKI

przeprowadził się
na ul. Cegielniana 36
tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM,
DJATERMIA
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9.
w niedziele i święta od 6—1.
Dla pań od 6 do 7 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Przed i popołudniowe

KOMPLETY dla DZIECI

trudnych do kierowania
COFNIĘTYCH I NERWOWYCH
zostały otwarte z dnem 1 marca.
przy Zakładzie Lecznico-Wychowawczym dla dzieci nerwowych i cofniętych w rozwoju
Dr. med. W. Spektorowej,
Piotrkowska 224, tel. 188-03.

Ogłoszenia drobne

NIEMKA
(Reichsdeutsche) udziela konwersacji, prowadzi lekcje interesujące i zapewnia szybkie postępy po cenach przystępnych. Główna nr. 41, front, II, m. 7. Tel. 146-65. 396-3

MĘSKI PÓLBUCIK 3650
FRANC. PRIMA GEMZA 3650

ALFRED HEINE
POMORSKA 24.
Filje: Piotrkowska 98
" 160

STORY,
filet i kapa tiulowa tanio do sprzedania. Gutmanowa, Cegielniana 60, tel. 193-73. 413—1

RUTYNOWANA
krawcowa poszukuje pracy w lepszych domach prywatnych. Oferty sub „Rutynowana“ do admin. „Głosu Porannego“. 420—1

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu — egzamin. Żądajcie prospektów. 899—12

LOKALE
mieszkania większe — mniejsze, we wszystkich dzielnicach miasta, sklepy, wille, parcele, pokoje z klatki schodowej poleca biuro „Polruch“ Al. Kościuszki 27, front, parter, telef. 141-01. 369—2

SKLEP SPOŻYWCZY
z mieszkaniem, dobrze prosperujący do sprzedania przy ul. Łagiewnickiej i Bałuckiego Rynku. Wiadomość w administracji. 398—3

Dyrekcja Koncertów: **ALFRED STRAUCH**
Tel. 213-84.

SALA FILHARMONJI.

Wtorek, dnia 10-go Czwartek,
marca oraz
dnia 12-go marca o godz. 8.30 wiecz.

TYLKO DWA WIECZORY

światowej sławy
BALETU WIEDEŃSKIEGO
BODENWIESER

Program 1-go wieczoru:
Marsz bohaterski — LORBER, Walc — CHOPIN, W. r. taneczny — CHOPIN, Taniec szkocki — CHOPIN, Wielkie godziny — CZEREPNIN, Godzina tworzenia, Godzina oczekiwania, Godzina spienienia, Walc wiedeński — LEHAR, Pieśni ludowe i tańce narodowe: 1. „Echo“ staro-francuska pieśń, 2. Taniec hiszpański, 3. Staro-angielska pieśń, 4. Weneckie pieśni gondoli, Taniec z czinelami — LORBER, Kolysanka — CASELLA, Taniec sztandar — Rysz. STRAUSS, Jazzband.

Program 2-go wieczoru:
Kto zechce Panią Prawdę przyjąć?
Pantomina taneczna podług znanej legendy, mus. LORBER

Prolog
Obraz 1-szy — Przyjaźń, Obraz 2-gi — Miłość,
Obraz 3-ci — Sprawiedliwość,
Obraz 4-ty — Niewinność dziecięca.
Marsz bohaterski LORBER,
Skrzyżowane linje POULENC
Dzwony BORTKIEWICZ
Galop CASELLA
Pieśni tatarskie MUSORGSKI
Parodje:
Walc wiedeński w Ameryce tańczony JOH. STRAUSS
Walc delirium

Środa, dnia 11-go marca 1931 r.
o godz. 8.30 wiecz.

12-ty KONCERT MISTRZOWSKI

KRÓL SKRZYPKÓW

BRONISŁAW HUBERMAN

Przy fortepianie: Zygryd Schultze
PROGRAM:

1. BEETHOVEN: SON. TA KREUTZEROWSKA
2. BACH: Adagio i Fuga
3. MENDELSSOHN: KONCERT SKRZYPCOWY
4. ELGAR: La capricieuse
5. CHOPIN — HUBERMAN: Walc E-moll, opus pośmiertny.

Piątek, dnia 13-go marca 1931 r.
punktualnie o godz. 8-ej wiecz.

12-ty Koncert Mistrzowski

Pod protektoratem Francuskiego Stowarzyszenia
Propagandy i Wymiany Artystycznej

FRANCUSKI KWARTET

SMYCZKOWY

KRÉTTLY
PROGRAM:
MOZART: Kwartet D-dur;
BEETHOVEN: Kwartet Nr. 5, op. 18;
RAVEL: Kwartet smyczkowy F-dur.

Bilety na powyższe koncerty nabywać można w Kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 rano do godz. 2-jej po poł. oraz od godz. 4-jej do 7-jej wiecz.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-asfaltowy (strona 5 spalt); 1-sza strona 1 zł., w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 spalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm sągancowych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%